DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XLIV nr 239 (13370) 1 Gdańsk, czwartek, 13 października 1988 r. PL ISSN 0137—9062 Nr Indeksu 35002 Cena 15 zł

13-14 bm. obraduje Sejm

Dziś poznamy exposé nowego premiera

OŚWIADCZENIE prezesa Rady Ministrów w sprawie proponowanego składu i programu prac rządu — to jedyny punkt posiedzenia Sejmu 13 i 14 bm. Obrady rozpoczną się o godz. 14.00, wcześniej zbiorą się kluby poselskie.

Jak można zorientować się przy Wiejskiej — oczekuje się tam exposé nowego premiera Mieczysława F. Rakowskiego oraz przedstawienia przezeń propozycji składu jego gabinetu. Do debaty, która rozpocznie się w czwartek i — najprawdopodobniej — będzie kontynuowana w piątek, zapisało się kilkunastu posłów.

Pierwszego dnia obrady plenarne zapewne nie przeciągną się zbyt długo. Wieczorem bowiem zaproponowani przez premiera kandydaci na ministrów mają stanąć przed komisjami sejmowymi, gdzie przedstawią swe cele i konkretne zamierzenia w dziedzinach, w których mieliby działać, odpowiedzą na pytania posłów, wysłuchają ich uwag. Wszystko to pozwoli komisjom wyrobić sobie pogląd co do proponowanych kandydatów i sformułować odpowiednie opinie. Warto nadmienić, że ten tryb opiniowania przez komisje wniosków w sprawie powołania członków Rady Ministrów — zanim definitywnie wypowie się o tym Sejm — został wprowadzony u nas przed ośmiu laty.

Samo głosowanie w Izbie nad składem rządu nastąpiłoby więc drugiego dnia obrad. W myśl sejmowego regulaminu, wniosek premiera w sprawie składu Rady Ministrów głosowany jest łącznie. Decyzja Sejmu o powołaniu rządu wymaga bezwzględnej większości głosów. Przypomnijmy, gdyż budzi to wciąż nieporozumienia, że **w Sejmie głosowanie jest zawsze jawne i odbywa się przez podniesienie ręki. Urządzenie zaś do liczenia głosów, które może być stosowane równocześnie, ma charakter pomocniczy.** (PAP)

Transmisje w PR i TV

TV 13 października w programie I:
13.55 — Transmisja z obrad Sejmu,
18.50 — Sprawozdanie z obrad Sejmu,
21.00 — Sprawozdanie z obrad Sejmu (powtórzenie przemówienia premiera **Mieczysława Rakowskiego**),
22.50 — DT — komentarze i sprawozdanie z obrad Sejmu.

PR w programie I:
14.00 — Transmisja z obrad Sejmu,
22.00 — Odtworzenie przemówienia premiera **Mieczysława Rakowskiego.**

14 października TV w programie I:
9.00 — Transmisja z obrad Sejmu,
21.15 — Sprawozdanie z konferencji prasowej premiera **Mieczysława Rakowskiego.**

W programie II telewizji o godz. 20.00 „W kuluarach Sejmu" — reportaż.

PR w programie I:
7.15 — Odtworzenie przemówienia premiera Mieczysława Rakowskiego,
9.00 — Transmisja z obrad Sejmu.

Posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR ZSL i SD

12 bm. odbyło się spotkanie **W. Jaruzelskiego, R. Malinowskiego, T. W. Młyńczaka,** a następnie posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD z udziałem sygnatariuszy deklaracji w sprawie PRON.

W posiedzeniu uczestniczyli:

— ze strony PZPR — **Wojciech Jaruzelski, Józef Czyrek, Jan Główczyk, Tadeusz Porębski, Bogusław Kołodziejczak;**

— ze strony ZSL — **Roman Malinowski, Czesław Jaworski, Tadeusz Szelachowski, Kazimierz Fortuna, Bogdan Królewski;**

— ze strony SD — **Tadeusz Witold Młyńczak, Kazimierz Modzelewski, Marek Wieczorek, Jerzy Gruchalski, Edward Zgłobicki.**

W posiedzeniu uczestniczyli także: **Zenon Komender** — przewodniczący Stowarzyszenia PAX, **Wiesław Gwiżdż** — prezes PZKS, **Tadeusz Nowacki** — członek Prezydium Zarządu Głównego ChSS.

W posiedzeniu Centralnej Komisji Współdziałania brał udział **Mieczysław F. Rakowski** — prezes Rady Ministrów.

Centralna Komisja Współdziałania omówiła przygotowania do obrad 39 posiedzenia Sejmu PRL, w tym w szczególności sprawy związane ze składem nowego rządu. (PAP)

W PRON

12 bm. zebrało się pod przewodnictwem **Jana Dobraczyńskiego** prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON. Premier **Mieczysław F. Rakowski** przedstawił propozycje składu Rady Ministrów, uformowanego w wyniku dwutygodniowych rozmów i spotkań z przedstawicielami różnych środowisk. Prezydium zaaprobowało przedstawione kandydatury. (PAP)

Ladislav Adamec premierem CSRS

Prezydent Czechosłowacji **Gustav Husak** mianował w środę — na wniosek KC KPCz oraz Prezydium Frontu Narodowego nowy rząd federalny CSRS. Przewodniczącym rządu — którego skład różni się zasadniczo od poprzedniego, został członek Prezydium KC KPCz, dotychczasowy premier Czeskiej Republiki Socjalistycznej, 62-letni Czech **Ladislav Adamec.**

W nowo utworzonym gabinecie nie znaleźli się m. in. wieloletni minister spraw zagranicznych **Bohuslav Chnioupek** (zastąpiony przez dotychczasowego I wiceministra tego resortu, **Jaromira Johanesa**) oraz minister spraw wewnętrznych **Vratislav Vajnar,** którego miejsce zajął **Frantisek Kinci.** (PAP)

Obrady UW

W drugiej połowie bm., w stolicy CSRS — Pradze odbędzie się kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw-Stron Układu Warszawskiego. (PAP)

FOTOGRAFIA POLSKI 1988

Czwartkowy numer „Rzeczypospolitej" przynosi obszerny dokument, którego celem jest przedstawienie fotografii Polski i ukazanie tych przejawów i dziedzin naszego życia, które decydują o aktualnym stanie naszego kraju.

Obecnie na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadają 73 osoby, które bądź nie osiągnęły tego wieku, bądź go przekroczyły. W rezultacie emerytury i renty stanowią dla ok. 17 proc. ludności jedyne, bądź podstawowe źródło utrzymania, a co trzeci ubezpieczony pracownik pobiera świadczenie w postaci zasiłku dla niepracujących członków rodziny. Nominalny czas pracy robotnika **zmniejszył się z 2091 godzin w roku 1980 do 1948 godzin w 1987 r.**

W I półroczu br. przeciętne wynagrodzenie miesięczne w gospodarce uspołecznionej wynosiło **43,8 tys. zł i było wyższe w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku o 58,3 proc.** Ok. 39 proc. pracowników zarabia powyżej średniej, a pozostali poniżej. Struktura ta utrzymuje się niezmiennie od wielu lat. Kwestia płac jest główną przyczyną sporów zbiorowych. Na początku października spory obejmowały 186 zakładów pracy. **Naciski na podwyżki płac narastają.** Pochodną dynamiki wynagrodzeń jest relatywne obniżenie się poziomu emerytur i rent, wzrastających wolniej. W I półroczu br. przeciętna emerytura i renta stanowiła **52,8 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej (55,4 proc. w I półroczu 1987 r.).**

W okresie styczeń—sierpień 1988 ceny wzrosły o 52,2 proc. w porównaniu z analogicznym okresem w ub. r. Szacuje się że w całym 1988 r. wzrost cen wyniesie ok. 60 proc. Przewyższy go wzrost dochodów, chociażby z tego tytułu, że płace w przemyśle były w sierpniu wyższe o 84,3 proc. a we wrześniu 87,9 proc. W porównaniu z analogicznymi miesiącami ub. r. te relacje dochodów i cen wpływają istotnie na sytuację rynkową. **Obniżyły się wyraźnie zapasy w handlu.** Równocześnie zasoby pieniężne ludności wzrosły w ciągu 8 miesięcy br. o 1236 mld zł, tj. o 69 proc. Stan na rachunkach dewizowych wyniósł ok. 3,4 mld dolarów.

Liczba oddawanych do użytku mieszkań była w ostatnich latach niższa od liczby zawieranych małżeństw. Na realizację czeka 1 742 tys. wniosków o mieszkania spółdzielcze oraz ponad pół miliona wniosków złożonych w organach administracji państwowej i miejscach pracy. Skalę problemu obrazuje również fakt, że w I półroczu br. oddano do użytku 47,6 tys. mieszkań w budownictwie powszechnym i 17,4 tys. mieszkań w budownictwie jednorodzinnym. **Cykl realizacji jednego budynku był w 1987 r. dłuższy o 61,8 proc. niż w roku 1978.**

Dochód narodowy liczony w cenach stałych i przeznaczony do podziału był w 1987 r. nadal niższy od podzielonego w roku 1978 (o 10,7 proc.), choć zwiększył się w porównaniu z rokiem 1982 o 23 proc. W ciągu ostatnich 10 lat **społeczna wydajność pracy zmniejszyła się o 2,2 proc. choć w porównaniu do roku 1982 była wyższa o 24,1 proc. Obserwuje się negatywne tendencje w wykorzystaniu majątku produkcyjnego.**

Dochody budżetu za 8 miesięcy br. wyniosły 72,9 proc. uchwalonych w ustawie budżetowej, co w porównaniu z wydatkami przynosi korzystne saldo. Ma ono jednak charakter przejściowy, bowiem do końca roku nastąpić może nasilenie wydatków, spowodowane głównie wypłatami podwyżek płac w sferze niematerialnej oraz wzrostem dotacji w wyniku podwyżek cen skupu. Dotacje stanowią poważny składnik budżetowy wydatków. **Wyniosą w 1988 roku 2,3 biliona złotych.** Kierowane są przede wszystkim do artykułów żywnościowych, węgla, towarów przeznaczonych dla dzieci, przewozów pasażerskich, a także do gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Zadłużenie zagraniczne Polski w końcu sierpnia br. wynosiło **6,9 mld rubli oraz 36,4 mld dolarów.** W przeliczeniu na jednego mieszkańca kształtuje się więc ono na poziomie 180 rubli i 960 dolarów, a w przeliczeniu na rodzinę 670 rubli i 3580 dolarów. Spłaty kredytów i odsetek do końca sierpnia pochłonęły 540 mln rubli transferowych w tzw. I obszarze, 2,4 mld dolarów w tzw. II obszarze, z czego połowę sfinansowano kredytami rewolwingowymi.

Rolnictwo dysponuje mniejszą o 1,8 mln ha powierzchnią użytków rolnych w porównaniu z okresem bezpośrednio po wojnie. Jednego mieszkańca naszego kraju żywi areał niespełna 0,5 ha, o 40 proc. niższy niż w 1950 r. Ponad 3/4 powierzchni użytków rolnych znajduje się we władaniu gospodarstw indywidualnych.

● Dokończenie na str. 2

45 rocznica powstania LWP

• Wieniec od narodu • Uroczysta odprawa wart • Kwiaty w miejscach pamięci • Wieczornice i akademie

PODCZAS uroczystej odprawy wart garnizonu m. st. Warszawy wieniec od narodu, w hołdzie polskim żołnierzom i bojownikom ruchu oporu, którzy na wszystkich frontach II wojny światowej walczyli i polegli za wolność i niepodległość Polski, złożyła delegacja najwyższych władz państwowych z gen. armii **Wojciechem Jaruzelskim.**

stka Wojsk Ochrony Pogranicza.

Po dokonaniu zmiany wart na posterunku honorowym przy pomniku Wdzięczności społeczeństwo Gdyni złożyło tam wieńce i wiązanki kwiatów.

Obecni byli przedstawiciele dowództwa Marynarki Wojennej z dowódcą MW kontradmirałem **Piotrem Kołodziejczykiem,** szef WUSW w Gdańsku

Podczas uroczystej odprawy wart na skwerze Kościuszki w Gdyni. Fot. M. Zarzecki

John C. Whitehead z wizytą w Gdańsku

Przebywający w Polsce zastępca sekretarza stanu USA **John C. Whitehead** odwiedził wczoraj w godzinach popołudniowych Gdańsk. Na płycie lotniska w Rębiechowie gościa, któremu towarzyszył ambasador USA w Polsce **John R. Davis** jr. powitali wicewojewoda gdański **Leon Brancewicz** i prezydent miasta **Kazimierz Rynkowski.**

Bezpośrednio z lotniska amerykański gość, w towarzystwie gospodarzy miasta i województwa, udał się na Westerplatte. Tu m.in. zatrzymał się przy ruinach koszar, by wysłuchać historii o bohaterskiej obronie polskiego wybrzeża.

Do tego epizodu nawiązał też w swoim krótkim przemówieniu po złożeniu wieńca z białych chryzantem pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża.

— To dla mnie wielki zaszczyt — powiedział — że mogę złożyć kwiaty w miejscu, gdzie dzielna polska załoga broniła się dłużej, niż można było tego oczekiwać. Tu zaczęła się II wojna światowa, w której Amerykanie i Polacy stali się partnerami. Tak się składa, że słowa te kieruję do polskich żołnierzy właśnie w dniu, gdy obchodzą oni swoje święto.

John C. Whitehead zwiedził również Główne Miasto, zatrzymując się przy Bramie Zielonej i Ratuszu, a następnie na ulicy Mariackiej. Żywo interesował się historią grodu nad Motławą, jego zniszczeniami wojennymi i odbudową.

Następnie zastępca sekretarza stanu USA John C. Whitehead został przyjęty w gmachu Urzędu Wojewódzkiego przez przewodniczącego WRN prof. **Tomasza Langera** i wojewodę gdańskiego gen. bryg. **Mieczysława Cygana.** Zapoznali oni gościa z problematyką rozwoju społeczno-gospodarczego regionu, ał

ŚWIAT

POROZUMIENIE O LOCIE

„Przyszłość radziecko-austriackich stosunków gospodarczych zależy od tego jak szybko zdołamy znaleźć nowe, doskonalsze formy kontaktów, zgodne z duchem czasu" — powiedział we wtorek premier ZSRR Nikołaj Ryżkow na spotkaniu z austriackimi biznesmenami. Podpisano porozumienie o przeprowadzeniu wspólnego radziecko-austriackiego lotu kosmicznego.

USA — ZSRR

Amerykański świat gospodarczy wykazuje rosnące zainteresowanie rozwijaniem stosunków handlowo-gospodarczych między USA i ZSRR, m. in. tworzeniem wspólnych przedsiębiorstw. Pionierami tej nowej formy współpracy ze Związkiem Radzieckim stały się takie znane firmy amerykańskie, jak „Combustion Engineering" i „Management Partnership International".

UDZIAŁ BEZPARTYJNYCH

„Zaprasza się bezpartyjnych" — słowa takie po raz pierwszy pojawiły się w zawiadomieniach o tegorocznych zebraniach sprawozdawczo-wyborczych w podstawowych organizacjach partyjnych Lwowa. Przez dziesięciolecia nie było praktyki, by na zebraniach takich obecni byli, a tym bardziej zabierali głos, bezpartyjni: uważano, że omawianie wyników pracy organizacji partyjnych jest sprawą tylko ich członków.

ZWIĘKSZENIE LIMITÓW

Polityczny Komitet Wykonawczy KC RPK na swym wtorkowym posiedzeniu, na wniosek sekretarza generalnego partii Nicolae Ceausescu, podjął decyzje o zwiększeniu limitów energetycznych dla ludności oraz obniżeniu kar za ich przekroczenie.

DECYZJA

Decyzję o wykonaniu wyroku śmierci na dwóch Sikhach, którzy 31 października 1984 roku zamordowali premiera Indii Indirę Gandhi, podpisał w środę w Delhi sędzia S. C. Jain. Daty wykonania wyroku nie podano.

Ten luksusowy angielski samochód nie ma prawa się popsuć... po prostu zabrakło benzyny. I to gdzie — w Arabii Saudyjskiej!! I jak to mówią: szewc bez butów chodzi. CAP — Keystone

30-lecie PTE w Elbląskiem

Ekonomiści niezbędni w reformowaniu gospodarki

Przed trzydziestu laty powstało w Elblągu pierwsze międzyzakładowe koło Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Obecnie oddział PTE w woj. elbląskim liczy około 700 członków. Jubileusz 30-lecia stał się okazją do spotkania ekonomistów z województwa, połączonego z dyskusją na temat roli przedstawicieli tego zawodu w reformowaniu gospodarki. W spotkaniu tym wzięła udział m. in. liczna reprezentacja organizacji ekonomicznych z Warszawy, na czele z prezesem ZG PTE, wicepremierem **Zdzisławem Sadowskim.**

Zdzisław Sadowski z dużym uznaniem odniósł się do działalności elbląskich ekonomistów. O działalności tej mówili w swych wystąpieniach zarówno prezes elbląskiego odziału PTE — **Franciszek Talaska,** jak i szefowie dwóch najlepiej działających kół towarzystwa w Elblągskiem, tzn. koła przy Zakładach Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Kwidzynie oraz przy elbląskim Zamechu. Prezes ZG PTE podkreślił, iż współuczestniczył przy tworzeniu się w 1958 r. pierwszego elbląskiego koła.

Stwierdził, że także dziś towarzystwo przywiązuje wielkie znaczenie do pracy podstawowych, zakładowych kół, gdyż te właśnie zespoły promują wśród swoich załóg pożądane, zgodne z duchem reformy rozwiązania gospodarcze, np. zakładowe systemy wynagradzania, inicjatywy sprzyjające rozwojowi przedsiębiorstw, poprawie efektywności ich gospodarowania. Działania te przyczyniły się w ostatnich latach do wzrostu rangi, prestiżu ekonomistów, uzmysłowienia ich niezbędności w reformowaniu gospodarki kraju.

Podczas uroczystości jubileuszu elbląskiego PTE

● Dokończenie na str. 2

Zgodnie z rozkazem ministra obrony narodowej, gen. armii **Floriana Siwicki**ego oddano honorowy salut artyleryjski — 24 salwy armatnie.

Tegoroczne obchody 45 rocznicy powstania LWP miały szczególnie podniosły i uroczysty charakter.

Wczoraj, punktualnie o godz. 12 na skwerze Kościuszki w Gdyni odbyła się uroczysta odprawa wart, które wystawiły jednostki gdyńskiego garnizonu.

Oddano honorowy salut armatni składający się z 24 salw. Po odegraniu hymnu państwowego PRL, oficer inspekcyjny Garnizonu Gdyńskiego dokonał przeglądu pododdziałów. Warty honorowe wystawiły: Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte, niszczyciel rakietowy „Warszawa", Jednostka Lotnictwa MW, Ośrodek Szkolenia Nurków i Płetwonurków WP, Jednostka Wojsk Obrony Powietrznej Kraju i Jednogen. bryg. **Jerzy Andrzejewski** oraz władze polityczno-administracyjne Gdyni.

Uroczystą odprawę wart zakończyła defilada wszystkich pododdziałów.

Również wczoraj w godzinach rannych społeczeństwo Gdańska wieńce i wiązanki kwiatów złożyło na Cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich. Przybyli tam m.in.: sekretarz KW PZPR **Bohdan Daszkiewicz** i przewodniczący WRN prof. **Tomasz Langer.**

Obecni byli także przedstawiciele korpusu konsularnego akredytowanego w Gdańsku.

Oddano również cześć pamięci poległych bohaterskich obrońców Westerplatte, składając tam u stóp pomnika Obrońców Wybrzeża wieńce i wiązanki kwiatów.

Delegacja władz miejskich Gdańska oraz zakła-

● Dokończenie na str. 2

Budownictwo mieszkaniowe w woj. gdańskim

*** Plany na 1989 rok * Po 9 miesiącach br.**

Do końca roku jest jeszcze dwa i pół miesiąca. A jednak już obecnie trwają prace planistyczne nad programem budownictwa mieszkaniowego na rok przyszły. Chodzi o to, że w świetle nowej ustawy o radach narodowych, na barki prezydentów i naczelników miast i dzielnic, spadnie odpowiedzialność za budownictwo mieszkaniowe. Oczywiście nie jest to jednorazowy akt, lecz proces conajmniej kilkuletni, w trakcie którego rady narodowe przejmą majątek komunalny, dochody z różnych źródeł podatkowych itp.

Właśnie nad tymi problemami, pod przewodnictwem wicewojewody **Ryszarda Musiała,** dyskutowali wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku inwestorzy, wykonawcy oraz prezydenci i naczelnicy miast. Zadania są trudne. Zakłada się, że w przyszłym roku budownictwo w woj. gdańskim powinno wykonać 5,5 tysiąca mieszkań w budownictwie wielorodzinnym i 2,5 tysiąca w jednorodzinnym. Są to programy znacznie większe niż wykonanie tegoroczne. Tym trudniejsze, że wcale nie zanosi się na poprawę zaopatrzenia materiałowego, które jest bardziej niż złe. Na wczorajszej naradzie dyrektorzy przedsiębiorstw wykonawczych mówili z goryczą, że muszą delegować ludzi do różnych miast w kraju, w poszukiwaniu np. kolanek do przewodów kanalizacyjnych, czy chociażby kilkudziesięciu metrów rur.

Mimo tych trudności budownictwo mieszkaniowe w woj. gdańskim powoli lecz systematycznie podnosi się z upadku. W ciągu 9 miesięcy br. przekazano do użytku 2 551 mieszkań, w tym 573 we wrześniu. Plan roczny zaawansowany zo-

● Dokończenie na str. 2

ODWOŁANIE AKCJI RATOWNICZEJ

Ratowniczy Ośrodek Koordynacyjny PRO w Gdyni otrzymał wczoraj teleks, nadesłany przez RCC Bremen, w którym zachodnioniemieccy ratownicy poinformowali polskich kolegów o odwołaniu akcji ratowniczej. Prowadzono ją na Bałtyku od 6 bm., zaś jej celem było poszukiwanie zachodnioniemieckiego kutra „Falken III", który wraz z dwuosobową załogą nie dotarł do portu przeznaczenia.

Niestety, kilkudniowa akcja, w której brały udział statki ratownicze państw bałtyckich nie przyniosła pozytywnego rezultatu. Jedynym śladem wskazującym, iż na morzu prawdopodobnie rozegrała się kolejna tragedia, była pusta tratwa pneumatyczna kutra, odnaleziona na południowych wybrzeżach duńskiej wyspy Lolland. Z tego też względu do portów macierzystych powróciły biorące udział w akcji jednostki. Patrolowanie Bałtyku przerwał także samolot „Turbolet", należący do Urzędu Morskiego w Gdyni.

POLSKA BANDERA NA „OPALU"

Niedawno informowaliśmy o tym, że Polska Że-

● Dokończenie na str. 2

Przez morza i oceany

Odrestaurowany „Car – kołokoł"

Specjaliści z Donbasu (Ukraina) zakończyli kompleksowe badania i prace konserwatorskie gigantycznego dzwonu — „Car-kołokoła", znajdującego się na terenie moskiewskiego Kremla. (PAP)

Gdzie stanie pomnik J. Piłsudskiego?

Podczas niedawnego posiedzenia plenarnego Rady Wojewódzkiej PRON w Katowicach podjęto uchwałę w sprawie sprowadzenia do kraju znajdującego się w Jugosławii pomnika Józefa Piłsudskiego oraz powstańca śląskiego. Uchwała ta podkreśla, że społeczeństwo województwa jako fundator pomnika ma suwerenne prawo decydowania o miejscu jego lokalizacji. Opowiada się za usytuowaniem go w „Trójkącie trzech cesarzy".

Chodzi tu o dużych rozmiarów pomnik znajdujący się po dziś dzień w miejscowości Klanjec koło Zagrzebia w Jugosławii, w muzeum noszącym imię rzeźbiarza Antona Augustincica. Dzieło to, wykonane na zamówienie społeczeństwa Śląska, miało stanąć w 1939 r. w Katowicach pomiędzy budynkiem Muzeum Śląskiego (zniszczony w czasie wojny przez hitlerowców), a gmachem ówczesnego Sejmu Śląskiego — dziś Urzędu Wojewódzkiego i WRN.

Rozpisano międzynarodowy konkurs na projekt pomnika. Za najlepszą uznano koncepcję rzeźbiarza Antona Augustincica i architekta Drago Golica z Zagrzebia. Pomnik ukazywać miał postać Józefa Piłsudskiego siedzącego na koniu w mundurze legionisty, w „maciejówce" z szablą w dłoni. Na tym samym cokole znajdować się miały figury powstańców śląskich, zaś na jego czołowej ścianie — relief „śląskiej piety" — czyli matki tulącej martwego syna — powstańca. Monument miał stanowić symboliczną całość z pomnikiem króla Bolesława Chrobrego — dziełem Stanisława Szukalskiego.

Twórcy otrzymali 10 tys. zł nagrody; dzieło skierowano do realizacji. Sejm Śląski wyasygnował na to 350 tys. złotych. W styczniu następnego roku odlew był gotowy, ale nie zdążono go sprowadzić do kraju. Wybuchła wojna...

W 1976 r. elementy pomnika postać Piłsudskiego i gipsowy odlew „śląskiej piety" trafiły do Klanjca. Nie ma wiadomości o pozostałych częściach monumentu.

Najwięcej zwolenników ma pomysł ustawienia pomnika w tzw. trójkącie trzech cesarzy — miejscu, gdzie Biała Przemsza wpada do Czarnej i gdzie na mocy porozumień kongresu wiedeńskiego zbiegały się granice rozszarpanej przez zaborców Polski. (PAP)

ZREZYGNOWAŁ...

Wykładowca **Franz Auerbach** stał się pierwszym białym obywatelem RPA który na znak protestu przeciwko apartheidowi postanowił dobrowolnie zrezygnować z przywilejów, przyznawanych mu od urodzenia przez ten system, jako przedstawicielowi „wyższej rasy". „Chciałbym być dumny z tego, że jestem obywatelem Afryki Południowej, jednakże jest to niemożliwe dopóty, dopóki nasz rząd nie zrezygnuje z polityki dyskryminacji rasowej — stwierdził w oświadczeniu. Jest mi wstyd, że większość moich rodaków cierpi nędzę. Moja przynależność rasowa jest główną barierą między nami. Wcale nie lubię być „klasyfikowanym". Jeśli jest to jednak konieczne, niech mnie zaliczają do każdej grupy, prócz białej".

(PAP)

W wybranych stolicach europejskich notowano wczoraj maksymalne temperatury: Ateny (26), Belgrad (25), Berlin 15), Bruksela (15), Budapeszt 20), Dublin (11), Genewa (14), Helsinki (6), Kopenhaga (13), Londyn (14), Moskwa (16), Oslo (8), Rzym (27), Sztokholm (8), Wiedeń (19).

Wróciło „babie lato", zrobiło się ciepło, ale od niedzieli ponoć pogorszenie aury.

Dziś na Wybrzeżu będzie zachmurzenie małe, okresami umiarkowane. Temperatury maksymalne 16 — 19 st. C. Wiatr południowo-wschodni, przeważnie umiarkowany. (cz)

Pogoda

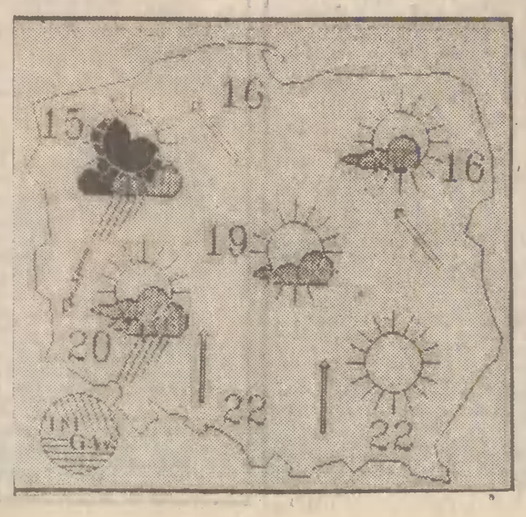

Odnaleziono chłopca

12 bm. o godz. 2.00 milicja została powiadomiona przez rodziców o zaginięciu 10-letniego Sławka Z mieszkającego w Tarchominie. Poprzedniego dnia chłopiec poszedł na spacer z psem, który po kilku godzinach wrócił do domu sam. Początkowo rodzice nie niepokoili się, później zaczęli szukać chłopca u kolegów. Gdy poszukiwania nie przyniosły efektów zawiadomiono milicję. Chłopiec został odnaleziony przez funkcjonariuszy ZOMO w trzy godziny później w głębokim wykopie. Prawdopodobnie wszedł do niego i mimo ponawianych prób nie mógł się z niego wydostać. Przemarznięty, ale cały i zdrowy wrócił do domu.

(PAP)

Przed „okrągłym stołem"

Oczekiwania

NA pewno nie brak ludzi, których zbliżające się obrady „okrągłego stołu" w ogóle nie obchodzą. Większość chyba społeczeństwa wiąże jednak z tym ważnym wydarzeniem politycznym wielkie oczekiwania. Każda grupa społeczna i zawodowa precyzuje je nieco inaczej, z myślą oczywiście o własnych korzyściach, ale wspólne jest przekonanie, iż „okrągły stół" ma przynieść wielkie, wręcz rewolucyjne decyzje i zmiany. Czasem odnosi się wrażenie, iż są ludzie, którzy wierzą, iż zaraz po „okrągłym stole" nasze życie będzie zupełnie inne niż obecnie...

Czy nie są to oczekiwania przesadzone? Jaką właściwie rolę „okrągły stół" ma spełnić?

„Okrągły stół" pomyślany jest jako dyskusja czy raczej cykl dyskusji przedstawicieli różnych środowisk społecznych i pracowniczych o najważniejszych problemach kraju.

Zasadnicza nowość czy oryginalność „okrągłego stołu" polega na tym, iż tym razem pojęcie „przedstawiciele różnorodnych środowisk społecznych i pracowniczych" jest znacznie bogatsze niż dotychczas. Obejmuje mianowicie także ludzi, którzy są zaliczani do opozycji lub sami uważają się za opozycjonistów.

Jaką opozycję? Jakich opozycjonistów?

Te pojęcia wchodzą dopiero na dobre do polskiego języka politycznego. I nic dziwnego, że każdy rozumie je jak chce. Rozumie i opatruje rozmaitymi przymiotnikami: konstruktywna, destruktywna, antyustrojowa itp. Zapowiadając obrady „okrągłego stołu", postawiono tę sprawę jednoznacznie: w oficjalnej, publicznej dyskusji o najważniejszych problemach kraju nie ma miejsca dla osób, odrzucających porządek prawny i Konstytucję PRL.

Tematy, którymi zajmie się „okrągły stół", nie są nowe. „Przerabialiśmy" je już wiele razy. „Okrągły stół" będzie jednak okazją, aby właśnie teraz, w tych trudnych czasach, skorzystać z nagromadzonych już przemyśleń, koncepcji i projektów. Nade wszystko będzie to okazja, aby publicznie skonfrontować je z poglądami przedstawicieli tych środowisk, które dotychczas w oficjalnej dyskusji nie uczestniczyły, lub próbowały uczestniczyć, lecz ich głos z różnych względów był słabo słyszalny.

„Okrągły stół" będzie kolejną, wielką dyskusją, ale taką dyskusją, w której wezmą udział wszyscy, którzy powinni to uczynić i taką dyskusją, która wreszcie zostanie sensownie podsumowana. Może jej uczestnikom uda się wzbogacić polską myśl polityczną, społeczną, ekonomiczną. Może przy „okrągłym stole" — i tego właśnie należy oczekiwać — zrodzą się nowe, interesujące koncepcje zmian w naszym życiu. Koncepcje, a nie — jak sądzi wielu ludzi — konkretne decyzje. Koncepcje i scenariusze rozwoju, które nim przerodzą się w decyzje — muszą być przecież zaakceptowane przez społeczeństwo.

„Okrągły stół" może być niezmiennie ważnym impulsem politycznym, katalizatorem realnych zmian w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym. Aż „impulsem" i „tylko" impulsem. Dokonanie tych zmian w praktyce przekracza przecież możliwości uczestników „okrągłego stołu" — kimkolwiek by oni nie byli.

Oczekujemy zatem nie cudów i czarodziejskich rozwiązań, lecz tylko tego, czego oczekiwać można.

JERZY GODULA

FOTOGRAFIA

● Dokończenie ze str. 1

Lepsze jest wyposażenie rolnictwa w środku produkcji, m.in. użytkowało ono w 1987 r. dwukrotnie więcej ciągników niż w 1978 r. Jest ono jednak niedostatecznie wyposażone w sprzęt współpracujący.

Zbiory zbóż były o ok. 6 proc. niższe od ubiegłorocznych, ale równocześnie o 14 proc. większe niż w 1978 r. Mniejsze od ubiegłorocznych o 5 proc. były zbiory ziemniaków oraz buraków cukrowych. **Występują więc trudniejsze warunki dla utrzymania tendencji rozwojowych chowu trzody chlewnej.**

Emisja głównych zanieczyszczeń powietrza ze wszystkich źródeł krajowych wyniosła w milionach ton: pyły — 2,8, **dwutlenek siarki — 4,3, tlenek azotu — 1,5, tlenek węgla — 3,1. W istniejących urządzeniach do redukcji zanieczyszczeń gazowych zatrzymano w** 1977 r. 12,4 proc. wytworzonych zanieczyszczeń (w 1982 r. — 11,5 proc.). Redukcja zanieczyszczeń pyłowych wynosiła 94,3 proc. (w 1982 r. 92,7 proc.). Na zanieczyszczenia najbardziej narażone są lasy. Ich powierzchnia uszkodzona emisjami pyłów i gazów wzrosła ze 180 tys. ha w 1967 r. do 800 tys. ha w 1987 r.

Z ilości ścieków wymagających oczyszczenia (4,5 km sześc.) nie oczyszczono 1,7 km sześc. W końcu 1987 r. w budowie znajdowało się 214 oczyszczalni ścieków. Nadmiernie zanieczyszczonych jest w Polsce 79 proc. długości badanych rzek oraz 300 z 500 większych jezior.

Ogólny obszar gruntów zdewastowanych i zdegradowanych wyniósł ok. 100 tys. ha.

Generalnie rzecz biorąc obszary ekologicznego zagrożenia zajmowały w 1987 r. 11 proc. powierzchni kraju i były zamieszkałe przez 35 proc. ludności. **Szacunkowe straty gospodarcze i społeczne z tytułu zanieczyszczenia środowiska oceniano w 1986 r. na nie mniej niż 1 bilion złotych rocznie.**

(PAP)

Dziennikarze w służbie porozumienia narodowego

12 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL poświęcone najważniejszym problemom współczesnej sytuacji politycznej, społecznej i ekonomicznej kraju oraz stosunku do tych problemów środowiska dziennikarskiego.

Wynikiem obrad jest oświadczenie ZG SD PRL. Głosi ono m. in.: **Waży się przyszłość Polski. Środowisko dziennikarskie zawsze wrażliwe na polityczne i gospodarcze warunki tworzące klimat nastrojów i dążeń społeczeństwa jest te go szczególnie świadome. W takiej świadomości wynika nakaz aktywnego uczestnictwa dziennikarzy w koniecznych dla rozwoju kraju przemianach.**

Jak większość Polaków — stwierdza się w dokumencie — pragniemy widzieć swoje państwo silniejszym, rządzonym mądrze i sprawiedliwie, cieszącym się autorytetem wśród narodów świata. W tej wizji Polski służymy wykonując nasz zawód.

W pluralistycznym społeczeństwie socjalistycznym prasa, radio i telewizja muszą stać się jednym z ważnych czynników demokracji. W zgłoszonym dziś powszechnie postulacie większego uspołecznienia środków masowego komunikowania widzimy dążenie do tego, aby stały się one jeszcze jednym instrumentem kontroli społecznej nad funkcjonowaniem aparatu państwa, nad organizacjami i instytucjami życia społecznego i gospodarczego. Dzisiaj możemy i mamy obowiązek tego instrumentu używać dla wsparcia głębokich reform w życiu politycznym i gospodarczym. **Reformy te powinny przede wszystkim służyć umocnieniu nadrzędnej narodowej wartości — suwerennego, rządnego, demokratycznego i silnego państwa wszystkich Polaków.**

Zarząd główny SD PRL wzywa 9-tysięczną rzeszę swych członków **do odważnego i odpowiedzialnego stawania po stronie sił reformatorskich, po stronie ludzi pomnażających szansę Polski na skuteczne rozwiązywanie jej dzisiejszych problemów. Zapewnienie jej realnej wizji rozwojowej.**

Na tej bazie — akcentuje oświadczenie — powinniśmy i będziemy budować narodowe porozumienie.

(PAP)

Stypendyści z Chin i Afganistanu gościli w Gdańsku

W Gdańsku gościła grupa stypendystów rządu polskiego z Chińskiej Republiki Ludowej i stypendystów ONZ z Afganistanu, wysokiej klasy specjalistów, zatrudnionych w resortowych ministerstwach obu krajów, m.in. w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego w ChRL i Ministerstwie Pracy w Afganistanie.

Podczas wczorajszego spotkania w Urzędzie Miejskim w Gdańsku, które w imieniu jego kierownictwa prowadziła sekretarz UM **Janina Jarema**, goście zapoznali się z funkcjonowaniem organów administracji państwowej w naszym kraju na przykładzie gdańskiego urzędu. Tematem ich zainteresowania była współpraca urzędu administracji państwowej z radą narodową i organizacjami polityczno-społecznymi w mieście.

Zapoznano się także ze strukturą funkcjonowania Urzędu Miejskiego. Interesowano się systemem zarządzania gospodarką miejską i poszczególnymi dziedzinami życia w mieście, wpływem urzędu na ich działalność. Podczas czterogodzinnego spotkania na szczegółowe pytania zagranicznych gości odpowiadali przedstawiciele gdańskiego UM.

M.T.

45 rocznica powstania LWP

● Dokończenie ze str. 1

dów pracy z Wrzeszcza złożyła kwiaty pod pomnikiem — Czołgiem przy alei Zwycięstwa.

W szkołach i zakładach pracy odbyły się uroczyste wieczornice i akademie, podczas których społeczeństwo woj. gdańskiego gościło ludzi w wojskowych mundurach. (asch)

SPORT

Lechia i Arka na wyjeździe

Bałtyk gra z liderem

W piłkarskiej ekstraklasie mamy przerwę spowodowaną przygotowaniami do eliminacyjnego meczu MŚ Polska — Albania. Nie będą natomiast w przyszłą sobotę i niedzielę próżnowały zespoły w pozostałych ligach. W Trójmieście zobaczymy tylko jedno spotkanie. **W sobotę o godz. 12 Bałtyk Gdynia zmierzy się z Zagłębiem Lubin.** Jeszcze niedawno oba zespoły grały w ekstraklasie. To jednak już tylko wspomnienie. Teraz Zagłębie prowadzi w II lidze i jest na najlepszej drodze do odzyskania utraconych pozycji, a Bałtyk plasuje się na przedostatnim miejscu. Z tej hierarchii pozycji mogłoby wynikać, iż gdynianie będą w sobotnim meczu bez szans. Tak chyba jednak nie jest. Kilka tygodni temu to samo Zagłębie zaledwie zremisowało z Arką w Gdyni. Kibice stoczniowców mają nadzieję, że ich zespół pod wodzą nowego trenera **Grzegorza Polakowa** zagra już znacznie lepiej niż ostatnio i być może postara się o niespodziankę.

Występująca w tej samej grupie gdyńska Arka wyjeżdża na mecz do Chemika Police. To z kolei dwaj II-ligowi beniaminkowie. Wydaje się, iż żółto-niebiescy nie są bez szans na... remis.

Z kolei sympatycy gdańskiej Lechii będą oczekiwać, na wieści z Radomia, gdzie biało-zieloni spotkają się z miejscową Bronią. Jaki będzie wynik? Trudno prognozować. W każdym razie zespół trenera **Stanisława Stachury** doznał kolejnej straty kadrowej. Oto bowiem z gry w piłkę nożną zrezygnował **Jacek Frąckiewicz**. Sprawa to dziwna i wrócimy do niej w najbliższym czasie.

Oto pełen terminarz XII kolejki II-ligowych spotkań: **Grupa I** — Polonia Bytom — Zawisza Bydgoszcz, Zagłębie Wałbrzych — Radomiak Radom, Ślęza Wrocław — Piast Nowa Ruda, Górnik Pszów — Stilon Gorzów, Piast Gliwice — Gwardia Warszawa, Bałtyk — Zagłębie Lubin, Chemik — Arka, Moto Jelcz Oława — Odra Wodzisław. **Grupa II** — Górnik Łęczna — Resovia Rzeszów, Boruta Zgierz — Hutnik Kraków, Broń — Lechia, Igloopol Dębica — Stal Stalowa Wola, Stal Rzeszów — Motor Lublin, Zagłębie Sosnowiec — GKS Bełchatów, Karpaty Krosno — Górnik Knurów, Stomil Olsztyn — Avia Świdnik.

W III lidze dojdzie do regionalnych derbów w Starogardzie, gdzie Wierzyca zmierzy się z Wisłą Tczew. Stoczniowiec wyjeżdża do Świecia, a Olimpia Elbląg do Startu Łomża.

(jaw)

TELEGRAMY

WERDER WYGRAŁ

W rewanżowym meczu I rundy PE w piłce nożnej **Werder Brema** pokonał Dynamo Berlin 5:0, awansując do II rundy (pierwszy mecz 0:3).

DRUGI REMIS...

W eliminacyjnym meczu piłkarskich MŚ Turcja zremisowała w Stambule z Islandią 1:1 (poprzednio 1:1 z ZSRR). **W tabeli grupy III prowadzi Islandia.**

PUCHAR UEFA

VFB Stuttgart zakwalifikował się do II rundy mimo porażki 1:2 z Tatabanya Banyasz.

Awansował również Partizan Belgrad pokonując dwa razy Slawię Sofia 5:0.

(cz)

O »Lecie« — jesienią

ZW TKKF w Gdańsku podsumował imprezy „Lata '88" czyli to wszystko co zrobiono, by młodzież mogła w miarę atrakcyjnie spędzić czas podczas wakacji w mieście. Chodzi o tych, którzy nigdzie nie wyjechali bądź o młodzież kolonijną, przebywającą na Wybrzeżu.

W tym okresie działało w woj. gdańskim 58 tzw. punktów „Lata", usytuowanych przy niektórych ogniskach TKKF, przy czym 24 punkty uruchomiono w Gdańsku. Zatrudnieni w punktach instruktorzy służyli poradą i pomocą w prowadzeniu różnych ruchowych zajęć.

Powodzeniem cieszyły się festyny sportowo - rekreacyjne, bądź imprezy o charakterze festynowym. Np. zorganizowana przez Ognisko „Okrętowiec" w Gdyni spartakiada kolonijna zgromadziła 750 dzieci. Prężnymi jednostkami okazały się Ogniska TKKF w Gniewie („Elektron" i „Keramzyt"). W zorganizowanych przez nie kilku festynach uczestniczyło aż 5 tys. dzieci.

Dla młodzieży przebywającej u nas na obozach harcerskich, festyny organizowało Ognisko „Wzlot" Gdańsk. W największej imprezie przeprowadzonej przez to ognisko — festynie z okazji 22 Lipca na Długim Targu wzięło udział ok. 2 tys. dzieci i młodzieży. Trzy festyny zorganizowało coraz prężniej działające Ognisko „Miejskie" w Pucku.

Jeśli chodzi o duże imprezy w czasie „Lata" to były nimi: międzynarodowy festiwal szachowy im. J. Drészera, międzynarodowe zawody o Puchar Bałtyku w kulturystyce, międzynarodowe mistrzostwa Polski weteranów w tenisie ziemnym oraz bieg im. T. Hopfera, zorganizowany przez Ognisko TKKF „Maraton" w Gdańsku.

We wszystkich formach aktywnego wypoczynku w czasie „Lata '88" uczestniczyło na Wybrzeżu gdańskim około 85 tys. osób.

Za całokształt działalności w okresie i na rzecz „Lata" należy szczególnie wyróżnić ogniska: „Checz" i „Okrętowiec" w Gdyni, „Uroda" „Wzlot" w Gdańsku, „Komunalni" w Kartuzach, „Amatorzy" w Skórczu, „Miejskie" w Pucku oraz „Elektron" „Keramzyt" w Gniewie.

(ko)

Koreanki były zmęczone

Na Wybrzeżu gościmy kobiecy zespół piłki siatkowej KRLD Ki Kwan Cza. Dotychczas Koreanki rozegrały dwa mecze. Z I-ligową drużyną Spójni Gdańsk przegrały 0:3 (3:15, 15:17, 13:15). Warto jednak chyba dodać, iż przeciwniczki Spójni po 11 dniach podróży pociągiem wypoczywały przed tym meczem zaledwie 9 godzin. Miały więc prawo być zmęczone.

W drugim meczu, z Gedanią Gdańsk, także poniosły porażkę 2:3 (13:15, 3:15, 15:12, 15:13 i 12:15). W najbliższą sobotę, 15 bm. o godz. 17.30 w hali Gedanii przy ul. Kościuszki dojdzie do rewanżowego meczu Gedania — Ki Kwan Cza.

(j)

Emocje pod siatką

Już za kilka dni rozpocznie się ligowy sezon w piłce siatkowej. Zanim jednak to nastąpi będziemy mieli w Gdańsku okazję obejrzenia półfinałowego turnieju o Puchar Polski siatkarek. Będzie to więc generalny sprawdzian przed rywalizacją w ekstraklasie. Jak wiadomo do I ligi awansował w tym roku zespół Spójni Gdańsk, i właśnie gdański klub jest gospodarzem wspomnianego turnieju. Oprócz Spójni udział w nim wezmą jeszcze: Stal Bielsko — aktualne mistrzynie Polski, ŁKS Łódź i AZS Słupsk (zespół II-ligowy). Mecze rozgrywane będą od 14 do 16 października w hali Spójni przy ul. Słowackiego. Oto dokładny kalendarzyk pucharowego turnieju:

Piątek, 14 bm., — godzina 17. Spójnia — ŁKS, godz. 19. Stal Bielsko — AZS Słupsk.

Sobota, 15 bm., — godz. 15.30. ŁKS Łódź — AZS Słupsk, godz. 20. Stal Bielsko — Spójnia.

Niedziela, 16 bm., — godz. 11. Stal — ŁKS, godz. 13. Spójnia — AZS Słupsk.

(j)

Grand Prix tenisistów...

Tenisiści amatorzy biorący udział w turnieju Grand Prix o puchar redakcji „DB" rozegrają kolejny turniej. Tym razem na kortach SKT w Sopocie w dniach 15—16 bm. Zapisy do turniejowych gier przyjmowane będą w piątek 14 bm. w godzinach od 17 do 18. W sobotę pierwsze gry zaczną się o godzinie 8.

(j)

...i mistrzostwa dziennikarzy

Mieli już swoje mistrzostwa tenisowe wybrzeżowi dziennikarze. Był to turniej — **Memoriał Zbyszka Jaźwińskiego** na kortach AZS w Gdańsku-Wrzeszczu. W grze pojedynczej triumfował **Henryk Lechowski** z rozgłośni PR przed **Jackiem Puchalskim** — również z rozgłośni PR w Gdańsku i **Władysławem Jaszowskim** (miesięcznik „Maritime News"). W grze podwójnej kolejność była następująca: 1. **Kański — Justka** (TV Gdańsk), 2. **Rosiński — Puchalski** (rozgłośnia PR), 3. **Jaszowski — Lechowski.** Zachwycała bojowość dziennikarzy, zwłaszcza w grze przy siatce.

Hokeiści w „Olivii"

W najbliższy piątek o godz. 17 na lodowisku w hali „Olivia" odbędzie się mecz hokejowej ekstraklasy Stoczniowiec Gdańsk — Cracovia Kraków. Po dłuższej przerwie znowu więc zobaczymy gdański zespół w akcji, a będzie to początek ligowego serialu w „Olivii", gdyż w ciągu najbliższych 26 dni Stoczniowiec rozegra przed własną publicznością aż osiem spotkań.

(j)

EXPRESS LOTEK

4, 10, 17, 26, 34

SUPERLOTEK

8, 12, 19, 27, 29, 37, 41

Nowe stawki ubezpieczeniowe dla polskich marynarzy ze statków „Athenian Tankers"

Od 1 października br. polscy marynarze pływający na statkach spółki, której współudziałowcem jest „Athenian Tankers Management S.A." mają nowe stawki ubezpieczeniowe. W negocjacjach ze stroną grecką uczestniczyło Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Polservice". W przypadku śmierci na skutek wypadku, rodziny otrzymują następujące odszkodowanie: **po oficerze — 40 tys. dolarów, po pozostałych członkach załogi 30 tys. dolarów; dzieciom do lat 18 przysługuje odszkodowanie w wysokości 8 tys. dolarów. W przypadku kalectwa na skutek wypadku przy pracy oficerowie otrzymują do 80 tys. dolarów, pozostała załoga do 60 tys. dolarów.** Jeżeli przyczyną śmierci któregokolwiek z członków załogi będą działania wojenne, rodzina zmarłego otrzyma 240 tys. dolarów. Ustalono, że w przypadku naturalnego zgonu podczas rejsu, bliscy otrzymują 10 tys. dolarów.

Warto przypomnieć, że dotychczasowe stawki ubezpieczeniowe „Athenian Tankers" przewidywały wypłacenie rodzinom ofiar odszkodowanie w wysokości 10 miesięcznych uposażeń. W praktyce oznaczało to, że były one przeszło dwukrotnie niższe niż te obecne.

Czy podwyższone stawki to konsekwencja tragedii polskiej załogi na „Athenian Venture"? — spytał dziennikarz PAP dyrektora biura specjalistów PHZ „Polservice" **Kazimierza Szumilasa.**

Rozmowy na ten temat — odpowiedział dyrektor — podjęliśmy na przełomie lutego i marca br., a więc znacznie wcześniej niż miała miejsce pamiętna tragedia. Trudno jest w tej sytuacji powiedzieć, czy bezpośrednio przyczyniła się ona do przyspieszenia finalizujących rozmów, ale z pewnością pośrednio wpłynęła na takie, a nie inne stawki ubezpieczeniowe dla polskich marynarzy.

(PAP)

Podjęte i planowane działania instytucji obsługi ludności

Jak już informowaliśmy, komisja partyjno-rządowa ds. przeglądu i unowocześnienia struktur organizacyjnych gospodarki i państwa rozpatrzyła 8 bm. sprawozdanie o podjętych i planowanych działaniach zmierzających do poprawy obsługi ludności. Oto zawarte w stanowisku komisji najistotniejsze oceny i propozycje. Stwierdza się przede wszystkim, że **zakładane cele przeglądu i unowocześnienia struktury organizacyjnej i funkcjonowania analizowanych instytucji nie zostały osiągnięte. Zauważalny postęp uzyskał tylko ZUS.** Przedstawione przez kierownictwa ocenianych instytucji zamierzenia poprawy jakości usług nie spełniają wymagań ustalonych w tezach komisji opublikowanych i omawianych wcześniej. Komisja powtórnie zwraca się więc do kierownictw PZU, PKP, PKO, oraz PPTT (Polska Poczta, Telegraf i Telefon) o pilne opracowanie programów zmiany modelu obsługi i opublikowanie terminarza ich realizacji.

Nie istnieje obecnie dostatecznie silny nadzór społeczny ze strony użytkowników nad funkcjonowaniem tych instytucji. Wyjątek stanowi ZUS, który poddany jest kontroli przez Związek Emerytów i Rencistów oraz rady nadzorcze.

Komisja uważa za konieczne **oparcie zasad funkcjonowania tych instytucji na ekonomicznej samodzielności**, a jednocześnie że powinny stać się one w przyszłości aktywne finansowo i gospodarczo. Powinno się to przejawiać w dbałości o niedewaluowanie się bezczynnych czasowo nadwyżek finansowych, przez lokowanie ich w przedsiębiorstwach wysoce rentownych.

Przełamywanie monopolu zwłaszcza w sferze ubezpieczeń społecznych, majątkowych oraz oszczędności bankowych ludności przebiega zbyt wolno. Stąd też postulat do rządu o inicjowanie powstawania konkurencyjnych instytucji, celem stworzenia ludności możliwości naturalnego poszukiwania sprawniejszych form obsługi.

Niezbędna jest korekta rozkładu terytorialnego podstawowych ogniw ocenianych instytucji tak, aby odpowiadał on faktycznemu rozmieszczeniu zbiorowisk obsługiwanych obywateli, a nie terytorialnemu podziałowi administracyjnemu kraju. **Szczególnie skomplikowana i budząca wątpliwości jest struktura PPTT. Również struktura organizacyjna PKP nie zawsze jest uzasadniana względami przewozów.**

(PAP)

Ekonomiści

● Dokończenie ze str. 1

wręczono odznaczenia państwowe i regionalne zasłużonym działaczom towarzystwa: 1 Srebrny i 1 Brązowy Krzyż Zasługi, 5 odznak honorowych „Za zasługi dla województwa elbląskiego" oraz liczne złote i srebrne odznaki honorowe PTE.

pub

Budownictwo mieszkaniowe

● Dokończenie ze str. 1

stał po 9 miesiącach w 55,5 procent, przy średniej krajowej 54,4 procent, i to przy realizacji zaopatrzenia materiałowego w 40—50 procentach.

Szczególnie dobre wyniki osiągnięte zostały w budownictwie towarzyszącym. W ciągu 9 miesięcy przekazano 111 pomieszczeń szkolnych, obiektów handlowo-usługowych itp. Poprawiła się sytuacja kredytowa, zwłaszcza jeżeli chodzi o budownictwo jednorodzinne. Ale z drugiej strony, na skutek funkcjonowania nonsensownych zasad finansowania budownictwa uspołecznionego, systematycznie pogarsza się sytuacja przedsiębiorstw wykonawczych. Rzecz w tym, że przy obecnie obowiązujących zasadach finansowych firmom budowlanym po prostu nie opłaca się budować mieszkań.

Jedno jest pocieszające że w odróżnieniu od lat poprzednich już obecnie pracuje się nad planem roku przyszłego, a więc z wyprzedzeniem, a nie jak bywało — dopiero w styczniu czy lutym.

wło

W przededniu święta edukacji narodowej

Otwarcie nowej szkoły w Rajkowach

Wczoraj w Rajkowach, w gminie Pelplin, odbyło się uroczyste przekazanie do użytku wybudowanej w czynie społecznym pięknej szkoły podstawowej. Ów przybytek oświaty został wzniesiony przez członków Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Plon" w ciągu zaledwie 14 miesięcy.

Wartość pracy i materiałów budowlanych wynosi około 180 milonów złotych. Cała inwestycje sfinansowała RSP „Plon". Inicjatorem czynu był mgr **Tadeusz Ciebiera**, prezes zarządu.

Miłym akcentem uroczystości było symboliczne przekazanie obiektu młodzieży, poprzez wręczenie kluczy do pomieszczeń lekcyjnych gospodarzom poszczególnych klas. Dokonał tego majster budowy — **Feliks Czyżewski.**

Szkoła jest kompletnie wyposażona w meble i pomoce naukowe. Liczy 10 izb i 4 gabinety. W podpiwniczeniu znajduje się kuchnia, stołówka i szatnia.

W otwarciu szkoły uczestniczyli m.in. przewodniczący WK SD w Gdańsku — **Józef Julian Lis**, wicewojewoda gdański — **Leon Brancewicz**, wiceprezes Centralnego Związku RSP — **Lucjan Kowalski** oraz przedstawiciele władz oświatowych.

W najbliższych latach obok nowej szkoły spółdzielnia z Rajków zamierza wybudować salę gimnastyczną oraz basen pływacki.

(ken)

Z WYBRZEŻA

Wczoraj obradowało Prezydium WK ZSL w Gdańsku. Dyskutowano o roli edukacji w procesie przemian społecznych oraz roli stronnictwa w rozwiązywaniu problemów oświaty i wychowania.

Stałe podnoszenie poziomu wykształcenia, kwalifikacji zawodowych i wychowania — stwierdzono m. in. w trakcie obrad — jest czynnikiem przyspieszającym postęp gospodarczy, przemiany w świadomości społecznej oraz rozwój kultury. Dlatego też konieczne jest zwiększenie rangi zawodu nauczyciela, zaś szerszy dopływ środków na rozwój oświaty i wychowania jest najbardziej opłacalnym kierunkiem inwestowania w naszej gospodarce.

Wobec wciąż skromnego stanu bazy oświatowej w woj. gdańskim Prezydium WK zaapelowało do instancji, członków ZSL oraz mieszkańców o dalsze czynne włączenie się do przedsięwzięć i prac Narodowego Czynu Pomocy Szkole.

W dalszej części obrad wicewojewoda gdański Franciszek Richert przedstawił aktualną sytuację gospodarczą w regionie.

Przez morza i oceany

● Dokończenie ze str. 1

żegluga Bałtycka w Kołobrzegu zwiększyła zdolność przewozową własnego tonażu. Było to możliwe dzięki nadaniu przez Izbę Morską w Szczecinie czasowej polskiej przynależności oraz bandery zachodnioniemieckiemu statkowi handlowemu „Opal". Ta niewielka jednostka o długości 80 m i zanurzeniu 3.60 m, rozpocznie służbę pod koniec miesiąca. 24 bm. zamustruje na nią 7-osobowa polska załoga.

Ciekawostką jest w tym przypadku to iż do portu w Kołobrzegu bezpiecznie wpływać mogą jedynie statki o długości do 76 metrów. Odstępstwo od tej zasady okazało się możliwe przede wszystkim dlatego, że nowy nabytek PŻB charakteryzuje się doskonałą manewrowością. Zapewniają ją dwa stery strumieniowe, w które wyposażony jest „Opal".

Warto też dodać, iż pozostałe trzy statki RFN, którym także czasowo (na 10 lat) przyznano polską banderę, PŻB eksploatuje głównie na Morzu Śródziemnym.

les

Twórcy ludowi w Gniewie

Nagrody i medale

Stało się już tradycją, iż co roku ludowi twórcy Kaszub i Kociewia spotykają się z przedstawicielami gdańskiego Wojewódzkiego Ośrodka Kultury, by porozmawiać o problemach związanych z wykonywaniem ich pięknych regionalnych pasji.

Tym razem Zjazd Twórców Ludowych Ziemi Gdańskiej odbył się w Gniewie. Uczestnicy wysłuchali wykładów mgr. W. Błaszkowskiego na temat „Kultury ludowej Kociewia". Mgr **Krystyna Szałaś** na mówiła o formach opieki nad autorami i sposobach popularyzowania twórczości ludowej.

Adeptom poszczególnych dziedzin aktywności kulturalnej udzielono merytorycznych wskazówek. Działalność wystawienniczą prowadzi Galeria Sztuki Ludowej WOK przy ul. Korzennej w Gdańsku i placówki terenowe. Artyści, znajdujący się w najtrudniejszej sytuacji materialnej, otrzymali zapomogi z Funduszu Rozwoju Twórczości Ludowej „Cepelii".

Wręczono nagrody i wyróżnienia. Nagrodę im. Gulgowskich, ufundowaną przez Spółdzielnię Art-Region w Sopocie, oddział gdański Rady Programowej Stowarzyszenia Twórców Ludowych przyznał **Henrykowi Petkowi** z Sierakowic za kultywowanie obróbki rogu — ginącej dziedziny rękodzieła ludowego na Kaszubach. Medale im. Gulgowskich ufundowane przez WOK otrzymali: **Józef Brzeziński**, dyrektor GOK w Wielu, za osobiste zaangażowanie w popularyzację gwary kaszubskiej i kociewskiej oraz zorganizowanie placówki muzealnej w Wielu; **Franciszek Brzeziński** z Kartuz za popularyzację kultury ludowej w Muzeum Kaszubskim w Kartuzach oraz **Roman Prabucki** — nauczyciel, za działalność w amatorskim ruchu teatralnym w Borzechowie. Ponadto wyróżniającym się ludowym twórcom wręczono 12 nagród pieniężnych oraz jedną rzeczową, ufundowane przez WOK. Album oraz dyplomy przyznało Stowarzyszenie Twórców Ludowych, oddział w Gdańsku trzem autorom.

K.K.

Zamiast farb i lakierów...

Jak poinformował dziennikarza PAP rzecznik prasowy Głównego Urzędu Ceł, ujawniono dwa przypadki przysłania do Polski odpadów chemicznych o dosyć dużej toksyczności. Wiedeńska firma IAV Industrie Apfall Verwertung Gesellschaft MBH dostarczyła polskim rzemieślnikom w Krakowie i Łodzi kilkadziesiąt ton odpadów chemicznych, choć w trakcie wstępnych rozmów ustalono, że po bardzo atrakcyjnych cenach mają nadejść farby i lakiery potrzebne w rzemieślniczej produkcji.

Na marginesie tej niecodziennej, jak na polskie warunki, sprawy chyba godne zastanowienia jest podjęcie współpracy służb celnych z przedstawicielami Ministerstwa Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych, bowiem celnicy w wielu przypadkach nie mogą sami należycie rozstrzygać o przydatności przewożonych produktów chemicznych. Ujawnione przypadki dowodzą, że utylizacja odpadów chemicznych w Austrii kosztuje więcej niż samochodowy transport do Polski.

(PAP)

Kto go widział?

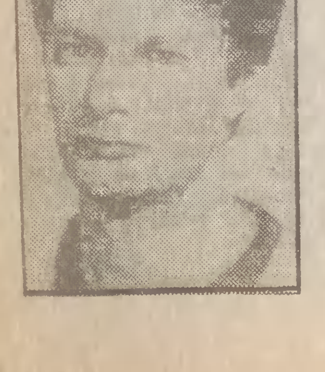

W dniu 25 sierpnia 1988 r. wyszedł z domu Tadeusz JĄCZYŃSKI, s. Bogdana, lat 28, zam. Gdynia, ul. Czerwonych Kosynierów 108B, m. 25.

Rysopis — wzrost 164 cm, szczupły, włosy krótkie, blond, lekko kręcone, oczy niebieskie. Ubrany — spodnie i bluzka dżinsowa, koloru granatowego, buty adidasy, kol. białego.

Posiadał przy sobie magnetowid m-ki „Fisher" nr fabryczny 14728.

Osoby mogące udzielić informacji o zaginionym proszone są o skontaktowanie się z Komisariatem III MO w Gdyni, tel. 23-00-51 (czynny całą dobę) albo z Wojewódzkim Urzędem Spraw Wewnętrznych w Gdańsku, tel. 39-51-53 (czynny całą dobę), względnie z najbliższą jednostką MO.

KWIACIARNIĘ sprzedam. Kwidzyn, tel. 2863. G-27872

GOSPODARSTWO 15 ha sprzedam. Witold Kaczor 83-021, Lędowo 28, woj. gdańskie, poczta Wiślina. G-27871

GOSPODARSTWO 14 ha lub tylko ziemię sprzedam. Wocławy 34 G-27925

KURNIK blisko Gdyni sprzedam. Tel. 23-46-34. G-27929

FIATA 125, 1977 r. sprzedam. Tel. 41-37-93. G-27906

AUDI 100 5D, 1981 r. sprzedam. Tel. 56-56-53. G-27873

PEUGEOT 305 GLD — 1980 r. sprzedam. Tel. 22-11-70. G-27868

FIATA 126p, 1985 r. sprzedam. Tel. 57-81-41, po południu. G-27618

ŁADĘ 1300, 2107, rok prod. 1988 sprzedam. Gdańsk-Zaspa, ul. Skarżyńskiego 6A-7. G-27820

FIATA 125p, 1981 r. sprzedam. Tel. 31-03-44, po 15. G-27894

GOLF D-77, sprzedam. Tel. 41-15-58, po 15. G-27897

VW LT 28 diesel kemping, ładowność 2 t okazyjnie sprzedam. Tel. 57-89-98, po 16.30. G-27899

DOKTORANT obcokrajowiec poszukuje M-2, M-3 z telefonem. Tel. 47-97-46, 14—15. G-27905

STARA C-200 z naczepą ład. 10 t, sprzedam. Tel. 57-47-26. G-27924

POLONEZA 1982 sprzedam. Gdańsk, Pilotów 13d-24. G-27926

FIATA 125p — 1981, Fiata 126p — 1983, Poloneza 1980 oraz Poloneza 1979, diesel sprzedam. Tel. 52-14-75 (10—15). G-27930

OGŁOSZENIA superekspresowe

ŻUKA w dobrym stanie sprzedam, Sopot, ul. Okrężna 28, po 16, piątek, sobota. G-27933

PEUGEOTA 104, 1977 r. plus części sprzedam. Tel. 57-19-87, po 16. G-27353

TARPANA 1977, stan dobry sprzedam. Gdańsk-Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 54-5, po 14. G-27949

FUTRO z norek sprzedam. Tel. grzecznościowy 52-23-33. G-27904

RUBIN 714 sprzedam. Tel. 52-49-60. G-27903

NEPTUN 505D, nowy sprzedam. Tel. 23-25-68, wew. 249. G-27902

BETONIARKĘ 150 lub większą kupię. Tel. 43-04-80. G-27932

ATESTOWANY piec gazowy radziecki do 75 m sprzedam. Sopot, Boh. Monte Cassino 4-6, po 27. G-27725

NISSAN SUNNY Combi, 1986 r. z powodu wyjazdu pilnie sprzedam. Tel. 71-18-00. G-27370

TELEWIZOR kolor monitor — Neptun 557 sprzedam. Tel. 41-94-92. G-27896

SPRZEDAM: kurtkę z lisów — szczupłą oraz projektor wizyjny. Tel. 32-55-43. G-27898 G-27938

SEGMENT młodzieżowy używany SKRZAT sprzedam. Tel. 22-02-25. G-27937

ODTWARZACZ wideo OTAKE sprzedam. Tel. 25-04-07

WIDEO PHILIPS, 1988 r. TV Samsung sprzedam. Tel. 20-87-72. G-27908

SETERY sprzedam. Tel. 32-87-82. G-27910

BONY PKO kupię, tel. 32-15-86. G-27900

KUPIĘ sprzęt geodezyjny także uszkodzony, stare lalki, zapalniczki. Tel. 32-24-16. G-27539

PASSAT Golf do remontu kupię. Tel. 32-34-75. G-27895

M-4 lub domek w Pucku kupię. Tel. 74-11-46. G-27915

NIEDUŻEGO pomieszczenia na warsztat krawiecki poszukuję. Tel. 39-40-10. G-27901

BEZDZIETNE małżeństwo z solidnymi referencjami zaopiekuje się mieszkaniem wyjeżdżającego. Tel. 52-35-36, do 16, 57-92-55, wieczorem. G-27934

BUFETOWĄ i pomoc do bufetu zatrudnię. Tel. 57-26-42. G-27685

W ogrodnictwie zatrudnię. Olszynka, Modra 72A. G-27927

STOLARZOWI zlecę wykonanie mebli, wystroju mieszkania. Tel. 47-61-90 G-27943

CYKLINOWANIE, tel. grzecznościowy 32-38-22. G-27874

FIRMA wykonuje butelki różnej pojemności z powierzonego tworzywa oraz flokowanie elementów z tworzyw sztucznych i metalu. Adam Chęć, Gdańsk, Siennicka 4-79. G-28008

NA saunę, masaż, do sklepu z galanterią drewnianą zaprasza spółka TECHNEX, Gdańsk, ul. Wajdeloty 13. G-27944

MIESZKANIE 48 m kw., możliwość rozbudowy, c.o., ogród, centrum Wrzeszcza — sprzedam. Oferty 27650. Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

Nowego rządu – stare problemy

Gdzie wstawić okrągły stół?

Jednym z najpoważniejszych problemów, z jakimi będzie się musiał uporać rząd premiera Mieczysława Rakowskiego, jest sprawa braku mieszkań. Słowa „uporać" używam świadomie, aczkolwiek wiem, że czas władzy jednej ekipy w Polsce jest na to zbyt krótki. Jednocześnie, jak można sądzić po pierwszych wystąpieniach, premier Rakowski zdaje sobie sprawę, że bez spektakularnego sukcesu w rozwiązywaniu dramatu mieszkaniowego Polaków czas ów może okazać się jeszcze krótszy.

MIARĘ problemu może stanowić liczba pozbawionych własnego dachu nad głową, którą trzeba dziś szacować na 2 mln. Dwa miliony nie ludzi, a tak zwanych samodzielnych (cóż to za samodzielność bez własnego lokum?!) gospodarstw domowych, co w przybliżeniu daje 6 mln obywateli.

Drugim wyznacznikiem mieszkaniowego impasu może być czas oczekiwania na własne M-ileś. Teoretycznie członek spółdzielni mieszkaniowej czeka na mieszkanie około 4 lat. Ale żeby spełnienie tej zasady było możliwe, sztucznie hamowani, spełniający wszelkie warunki posiadacze pełnych wkładów na książeczkach mieszkaniowych „kandydują" na członków nieraz i 20 lat. Co gorsza, od kilku lat 1 kandydatem nie można zostać. W sytuacji, gdy budownictwo spółdzielcze wciąż jeszcze stanowi około połowy oddawanych w naszym kraju mieszkań, nie wiem, czy nie jest to sprawa dla prof. Łętowskiej, bo mamy do czynienia z oczywistym ograniczaniem równości obywatelskiej.

Z tych dwóch przesłanek wynika trzecia — społeczna desperacja. Jak jest ona wielka, świadczyć mogą młodzi ludzie, strajkujący rozpaczliwie, nie słuchający niczego i nikogo, nawet tak uznanych — wydawałoby się — opozycyjnych autorytetów, jak Lech Wałęsa. Dawny przywódca związkowy skarżył się na to w wywiadzie dla „Reportera". Dla tych młodych ludzi, którzy lada moment mogą się okazać niepodatni na żadną perswazję, kwestia mieszkaniowa urasta do hamletowskiego dylematu. Jest na tyle ważna, że mogą ich nie satysfakcjonować żadne „okrągłe stoły" i to, co się przy nich uradzi.

Czy dla nich i dla nas wszystkich jest jakaś nadzieja? Czy jest nadzieja, że ekipa MFR poradzi sobie z tym, na czym łamały sobie zęby poprzednie rządy? Połowa odpowiedzi tkwi w przyjęciu filozofii działania. Chyba nie pomylę się jeśli stwierdzę, że wszystkie rządy lat osiemdziesiątych a priori przyjmowały, że nas nie stać na budownictwo mieszkaniowe, że najpierw wyzdrowieć musi cała gospodarka, byśmy mogli uzdrawiać mieszkalnictwo. Tymczasem w obecnej sytuacji braku motywacji do lepszej, wydajniejszej pracy skrócenie oczekiwania na własne mieszkanie może stać się istotnym bodźcem do lepszej, wydajniejszej pracy. Wiedzą o tym niektóre zakłady, w coraz szerszym stopniu „wyręczające" spółdzielczość mieszkaniową, wraz z ciężarem budowy przejmujące prawo do podziału mieszkań.

I sprawa druga to możliwość znacznego wyhamowania inflacji przez zwiększenie udziału środków własnych przyszłych mieszkańców w finansowaniu budownictwa. Brzmi to może nieco abstrakcyjnie w sytuacji, gdy czynsze i wkłady mieszkaniowe rosną do niebotycznych rozmiarów, ale jest całkowicie realne. Spójrzmy chociaż na kolejkę chętnych do budowania domków jednorodzinnych, podsumujmy kwotę nawisu inflacyjnego, sięgnijmy do rachunków dewizowych. Jeśli nawet związki zawodowe uznały mieszkania za towar, to nie rozumiem,

Jacek Pawilonis

dlaczego na mieszkanie kupowane za dewizy od BHZ Locum czeka się w Warszawie i innych większych miastach po kilka lat. Dewizy z tego źródła mogłyby pokaźnie zasilać właśnie resort budownictwa, a jak to zrobić, można spytać choćby dyr. Bielskiego z „Pewexu", który poza wspomaganiem Ministerstwa Finansów utrzymuje część resortu rynku wewnętrznego.

Budownictwo mieszkaniowe może w końcu spełnić rolę koła zamachowego polskiej gospodarki. Żeby nie być gołosłownym można podać przykłady Hiszpanii i Grecji, gdzie rozluźnienie przepisów podatkowych w budownictwie zaowocowało gospodarczą prosperity. Ale tam przedsiębiorców budowlanych zwolniono od podatków na lat 10, u nas zaś mówi się o zniesieniu podatku dochodowego dla producentów materiałów budowlanych na 3, do maksimum 5 lat. Bez żadnej, jak uczy historia, gwarancji trwałości takiego rozwiązania. Raz jeszcze mści się patrzenie przez fiskusa na gospodarkę jedynie jako na źródło łatania dziurawego budżetu, z pominięciem podatków jako stymulatora wzrostu produkcji.. Wszak w przypadku powodzenia takiego manewru strata na podatku obrotowym zostałaby zrekompensowana wyższymi podatkami dochodowymi. Większa podaż materiałów budowlanych byłaby w tej sytuacji czystym zyskiem.

I tak doszliśmy do barier rzekomo nieprzekraczalnych, które od pięciu lat nie pozwalają nam wykonywać „ambitnych" planów (podobnie będzie i w tym roku), zakładających oddanie około 190 tys. mieszkań. Bariera materiałowa istnieje i będzie istniała, dopóki nie zdecydujemy się na rozwiązania jak opisane wyżej, które wcale nie muszą być kosztowne.

W drugą barierę — brak terenów, pozwalam sobie nie wierzyć. Polska ma powierzchnię 314 tys. kilometrów kwadratowych i znakomita większość z tego nadaje się do zabudowy. Nie chcę bynajmniej odbierać ziemi rolnikom, nie jestem wrogiem przyrody, ale każdy z nas mógłby w swym mieście i miasteczku wskazać ziemię nadającą się pod budowę. Na ogół okazuje się, że jest ona przewidziana na co innego, choćby handel (sporo sklepów kwadratowych mogłoby zajmować partery budynków mieszkalnych), a jeśli już na budownictwo, to dla konkretnego inwestora, który z takich czy innych powodów przez najbliższych 20 lat domu tu nie postawi. Nie przypadkiem fachowcy mówią u nas o rozrzutności w gospodarce terenami.

Odrębne zagadnienie stanowi brak terenów uzbrojonych, ale i tu rysują się pewne szanse, chociażby w stwarzaniu firmom możliwości wykupu i po uzbrojeniu, sprzedaży terenów inwestorom. Dopóki i w tej dziedzinie, mam na myśli całe budownictwo mieszkaniowe, nie dopuścimy do głosu ekonomii, a wszystko będziemy dawać, przydzielać, przyznawać, zmian na lepsze raczej nie należy oczekiwać.

Obraz jak widać jest czarny, ale na palecie, jaką do dyspozycji ma nowy premier i jego rząd, pozostało kilka jaśniejszych kolorów. Dodać można do nich jeszcze i nadzwyczajne uprawnienia, których jak podejrzewam nowy rząd nie pozwoli sobie odebrać. Można wyobrazić sobie także interwencyjny import brakujących materiałów budowlanych. Nie mamy wprawdzie dewiz, ale przecież nie stać nas także na import artykułów rynkowych, a w tej dziedzinie od powiednie decyzje ostatnio zapadły. Być może nie jest to dobre rozwiązanie systemowe, ale do momentu zbudowania własnego potencjału (i pod warunkiem, że już teraz rzeczywiście zaczniemy go budować) może to dać dobre efekty.

Pod koniec lat 70., gdy budowaliśmy sporo ponad 300 tys. mieszkań rocznie, około jednej trzeciej materiałów budowlanych importowaliśmy. Oczywiście, można to nazwać importem konsumpcyjnym, ale musimy mieć świadomość że bez konsumpcji, za swoje czy na kredyt, z miejsca nie ruszymy. Problem sprowadza się do tego, czy mieszkanie jest akurat „tym" dobrem konsumpcyjnym i czy z inwestowania w nie da się wyciągnąć jakieś korzyści? Ponieważ o gospodarczych było już sporo, raz jeszcze wskażę na polityczne. Spokój wewnętrzny, wiarygodność ekipy rządzącej i motywacje do pracy to bardzo wiele. A każdy, nawet „okrągły stół" w dni burzliwe trzeba do jakiegoś domu wstawić. Niech to nie będzie dom wynajęty „powracającemu".

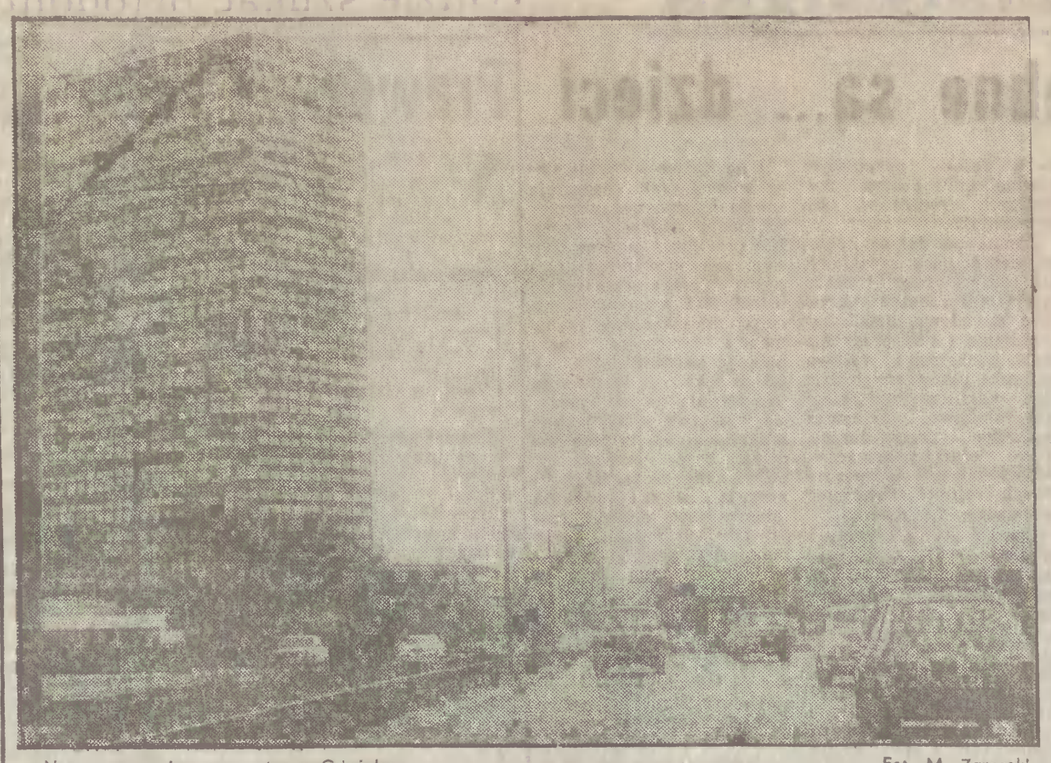

Nowoczesne akcenty w starym Gdańsku. Fot. M. Zarzecki

Zapobiec katastrofie

Na temat degradacji środowiska naturalnego w Polsce, obszarów zagrożenia ekologicznego i lokalnych katastrof ekologicznych wiemy niemało. Informacje na temat zanieczyszczenia środowiska przedstawiało niedawno właściwe ministerstwo oraz komisja planowania. Najwyższa Izba Kontroli udostępniała wyniki badań dotyczących realizacji ustawy o ochronie środowiska. Oceny sytuacji dokonała też grupa inicjująca powstanie powszechnego, masowego ruchu na rzecz środowiska — ekologicznego ruchu społecznego. I wreszcie najbardziej kompleksowa i najaktualniejsza diagnoza na ten temat zawarta została w przedstawionym właśnie do konsultacji społecznej Narodowym Programie Ochrony Środowiska Przyrodniczego do 2010 roku.

WIEMY więc, że 28 obszarów na terenie Polski uznano już za obszary ekologicznie zdegradowane, to znaczy takie, gdzie długotrwałe występowanie i duża koncentracja zanieczyszczeń wód, powietrza i gleby spowodowały, iż środowisko utraciło naturalną zdolność do samooczyszczania się, regeneracji. Pojęcie to, być może, mimo wyjaśnienia jest w dalszym ciągu zbyt abstrakcyjne, do dam więc, że występujące na tych obszarach stężenia substancji szkodliwych są m. in przyczyną rosnącej śmiertelności niemowląt; niedorozwoju psychicznego i fizycznego dzieci; wielu schorzeń, głównie układu krążenia i dróg oddechowych u ludzi dorosłych; przedwczesnej śmierci osób starszych. Powodują one ponadto degenerację zwierząt i roślin, zagładę lasów, przyspieszają korozję konstrukcji metalowych i erozję budowli. A obszary z tej listy zajmują łącznie ponad 11 proc. powierzchni kraju i zamieszkiwane są przez ponad jedną trzecią ogółu ludności Polski.

Powszechnie też wiadomo, że brakuje Polsce wody, a tę, którą rozporządzamy, zanieczyszczamy w sposób karygodny. Tylko na 4 proc. swej długości większe rzeki prowadzą wody zaliczane do I klasy czystości, czyli takie, którę kwalifikują się do celów komunalnych, za to na aż 40 proc. wody zaliczane do „wód nie nadających się do gospodarczego użytkowania. Coraz bardziej zanieczyszczone są wody podziemne, jeziora; pogarsza się czystość wód przybrzeżnych Bałtyku.

Giną lasy. Na powierzchni 700 tys. ha drzewostan nadaje się już tylko do wycięcia. Zmiany fizjologiczne, grożące degradacją w przyszłości, zauważalne są w ok. 40 proc. polskich lasów.

Zasypują nas nie zutylizowane odpady. Na składowiskach stałych znajduje się obecnie 1,3 mld ton odpadów przemysłowych,

Anna Wawrzycka

które zajmują 11 tys. ha gruntu. Rosną składowiska śmieci komunalnych. Rośnie liczba tzw. dzikich wysypisk.

Powiększa się obszar gruntów zdewastowanych i zdegradowanych w wyniku działalności przemysłowej. Jest ich już łącznie ponad 100 tys. ha, a średnio rocznie rekultywuje się niespełna 400 ha...

Listę tę można byłoby, oczywiście, mnożyć. W wyniku braku wyobraźni, braku powszechnej świadomości ekologicznej i zbyt małego nacisku na ochronę środowiska — równocześnie z nasilającym się jego niszczeniem — doprowadziliśmy w tym względzie do sytuacji kryzysowej. I to w stosunkowo krótkim czasie. Udowodniła to nie tak już znana ogółowi ekspertyza naukowa. Jej autorzy zastanawiali się, w jakim czasie powstały obszary uznawane dziś za najbardziej zdegradowane przyrodniczo. I otóż okazało się, że tylko dwa z nich: Śląsk i Kraków (przy czym w tym ostatnim sytuacja klęski powstała m. in. w związku z bardzo złym położeniem fizjograficznym miasta) istniały przed wojną. Wszystkie pozostałe to okręgi, w których dopiero w powojennym 40-leciu pobudowano 26 wielkich zakładów przemysłowych.

Ogólnie jednak stwierdzić należy, że świadomość zagrożenia jest coraz powszechniejsza. Działania na rzecz środowiska natomiast są w dalszym ciągu niewspółmiernie mniejsze. Rzeczywisty brak działań przysłania istną powódź słów, deklaracji, uchwał partii, stronnictw politycznych, Sejmu, rządu, a także różnych formalnych i nieformalnych ciał społecznych, stwarzyszeń, organizacji podejmujących zagadnienia ochrony środowiska. I nie wynika to wyłącznie z braku funduszy na ten cel, czy możliwości technicznych, ale z nieuświadamiania sobie jakby, czy niechęci do przyznania, iż w ślad za konstatacją złego stanu środowiska pójść powinny konkretne działania. Na każdym stanowisku — od ministra, przez dyrektora fabryki, majstra do zwykłego robotnika. Na wielu płaszczyznach — od strategii rozwoju gospodarczego czy planowania przestrzennego w skali makro, aż po zaniechanie powszechnego wśród ludzi nawyku wysypywania śmieci byle poza swoje podwórko, czy nawyku mycia samochodów w rzekach i jeziorach.

I to właśnie — podniesienie kultury przyrodniczej ogółu Polaków, wychowanie społeczeństwa w duchu poszanowania przyrody uważam za jedno z dwu zasadniczych zadań związanych z ochroną środowiska. A drugie — to zasadnicza restrukturyzacja gospodarki, zmiana obowiązującej dotychczas w Polsce strategii rozwoju gospodarczego. Z wariantu surowcowo-energetycznego na wariant ekologiczny. I tu postulat, który nie jest niczym nowym, jest już realizowany z powodzeniem w wielu zamożnych i wysoko rozwiniętych krajach — wprowadzenia polityki proeksploatacyjnej. To znaczy coraz większej racjonalizacji gospodarki surowcami i produktami, jakie z nich wytwarzamy, w tym przede wszystkim energię. Żeby ograniczyć wydobycie i doprowadzić do recyrkulacji tego, czym rozporządzamy. Żeby wytwory przemysłu były wytworami dobrymi jakościowo i długo funkcjonującymi.

Przejście na nowoczesne, udoskonalone, chroniące środowisko technologie będzie kosztowało. Niemało. Przecież straty powodowane przez przemysł oparty o dotychczas stosowane technologie przekraczają te nakłady wielokrotnie. Zresztą — nie ma wyjścia. Rozwój cywilizacyjny nie może w dalszym ciągu ograniczać się tylko do technokratycznej eksploatacji przyrody. To prowadzi do katastrofy. Obliczono na przykład, że gdyby zachować w Polsce dotychczasowe trendy w strukturze produkcji i dotychczasowe technologie, to już w latach 90. obecnego stulecia mielibyśmy do czynienia z kilkakrotnie — 3-, 4-krotnie — większą ilością ścieków, odpadów przemysłowych i komunalnych. A tego już przecież nie sposób sobie wyobrazić. Postawiłoby to w ogóle pod znakiem zapytania możliwość przeżycia.

Można się oczywiście spierać — od czego zacząć, na co w pierwszej kolejności postawić. Czy na ochronę wody — oczyszczanie ścieków i retencjonowanie wody — jak chcą jedni, czy na umniejszenie emisji gazów — odsiarczanie spalin, zmiany w technologii spalania, budowanie palenisk itp. Ale kolejność priorytetów ustawić powinni fachowcy. Czynnikom decyzyjnym natomiast, w tym głównie rządowi, pozostaje do rozstrzygnięcia problem zasadniczy — wyboru wariantu rozwoju. Określenie strategii.

POCZTA Słabo i Skarże

Listy • Polemiki • Opinie

A JEDNAK MOŻNA I U NAS BYĆ... I FACHOWCEM I UPRZEJMYM

Szarość i trudy codziennych zmagań z obecną rzeczywistością, częste utyskiwanie na arogancję urzędników, złą jakość wyrobów i wykonywanych usług, tak przylgnęły do naszego krajobrazu, że każdy wyjątek in plus stanowi iskierkę nadziei na nadchodzące lepsze jutro.

Dla mnie tym zwiastunem jest obsługa PP Polmozbyt, Autoryzowanej Stacji Obsługi nr 4 w Sopocie, przy al. Niepodległości 713. Doznałem tam bowiem miłego rozczarowania podczas przeglądu technicznego mojego „fiacika"...

5 października br., o godz. 8 z godzinnym wyprzedzeniem stawiłem się — zgodnie z wcześniejszą umową, tj. zarejestrowaniem — w wymienionej stacji. Uprzejmy kierownik zmiany nie kazał mi czekać zbyt długo. Już po paru minutach zaprosił do ustawienia mojego samochodu na stanowisku, zapewniając szybką i fachową obsługę, a była ona rzeczywiście bardzo szybka, rzetelna i fachowa.

Potraktowano mnie tam tak..., że wyszedłem oszołomiony. Pomyślałem tylko, że jednak można u nas być i fachowcem i uprzejmym zarazem — niby niewiele, ale jakie to sympatyczne. Ten przypadek wykazał, że wszystko zależy przecież od nas samych. A więc chciejmy chcieć!

Henryk Sandach
(1874) **Sopot**

GDZIE SĄ ŁAWKI?

W nawiązaniu do wyjaśnienia przesłanego do redakcji przez mgr. Zbigniewa Szumockiego z-cy dyrektora Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Gdańsk-Śródmieście, na publikację z dnia 25 sierpnia 1988 r. pt. „Gdzie są ławki" — Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Gdańsku przesyła uzupełniającą informację dotyczącą wyposażenia przez Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni skwerków usytuowanych przy ciągach handlowo-turystycznych w ławki.

Zgodnie z wcześniej złożonymi zamówieniami MPZ otrzyma do końca br. 250 sztuk ławek, które w nowym sezonie turystycznym ustawione zostaną na terenie miasta. Dewastacja ławek i śmietników przez mieszkańców i turystów (podpalanie, łamanie, niszczenie itp.) istotnie wpływa na zubożenie istniejącej bazy. W miarę posiadanych środków przedsiębiorstwo zobowiązane do wystawiania ławek i śmietników systematycznie je uzupełniają i wymieniają. Natomiast w kwestii wyposażenia miasta w szalety stanowisko tut. wydziału jest zbieżne ze stanowiskiem PGM Gdańsk-Śródmieście (co oznacza, że zdaniem PGM ich liczba jest obecnie wystarczająca — dop. red.).

(1411) **z-ca kierownika wydziału**
Inż. Wiesława Wielgosz-Rydz

100-LETNIA LIPA — ZAGROŻONA

W naszym społeczeństwie trzeba przywrócić wartości zamiłowania do porządku i kultury wokół miejsca zamieszkania. Na ul. Marchlewskiego we Wrzeszczu, pomimo wybudowania zatok drogowych dla postoju samochodów, pojazdy wjeżdżają na chodniki, tarasując przejścia do księgarni oraz na skrzyżowaniu z al. Grunwaldzką. Z samochodów tych pozostają na chodnikach wycieki smarów, na których przewracają się dzieci, nie mówiąc już o brudzeniu się obuwia i odzieży. Szczytem sobiepaństwa jest stale zaparkowany samochód ciężarowy (GDR 5106) w godzinach popołudniowych i nocnych przy tarasie kawiarni „Mocca", obok rosnącego 100-letniego drzewa lipowego. Trawnik zniszczony, a ziemia przesiąknięta smarami. Można będzie się spodziewać, że kiedy olej dotrze do korzeni, to zniszczy to piękne drzewo! Taki sam los spotkał już pozostałe drzewa na tej ulicy. Właściciel owego samochodu, mieszkający na tej samej ulicy, jak widać, niczym się nie przejmuje.

Ciśnie się więc pytanie! Gdzie jest służba drogowa, administracja budynków i Zarząd Zieleni? Proszę o skuteczną interwencję, ponieważ zwracałem się w tej sprawie do przedstawiciela MO już trzy miesiące temu, ale — jak widać, bez wyniku.

(1857) **Stanisław Piontecki**
Gd.-Wrzeszcz, ul. Biała 6A/19

PILNUJĄC CIEKNĄCEGO DACHU

Odpowiadając na notatkę pt. „Pilnując cieknącego dachu" („Dz. B." z dnia 28. 07. 1988) Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Gdańsk-Śródmieście uprzejmie informuje:

Interwencja mieszkańców budynków przy ul. św. Barbary nr 13—17 w sprawie przeciekających dachów jest w pełni zasadna... Sytuacja jednak w zakresie cieknących dachów w Gdańsku jest wręcz tragiczna, a przedsiębiorstwo nasze posiada bardzo ograniczone możliwości zaradzenia temu problemowi. Chroniczny brak materiałów dekarsko-blacharskich, a szczególnie blachy, cyny i dachówki, uniemożliwia planową realizację prac remontowych w tym zakresie.

Generalną naprawę dachów w budynkach przy ul. św. Barbary 13—17 zleciliśmy zatem Zakładom Remontowo-Budowlanym „Arkady" z siedzibą w Gdańsku, ul. Bażyńskiego 15, w dniu 13 września br. Wykonawca robót — zlecenie przyjął i zobowiązał się do wykonania prac remontowych w roku bieżącym. Nadmieniamy, że nasze przedsiębiorstwo nie ma możliwości wykonania robót dekarsko-blacharskich we własnym zakresie.

(1350) **Z-ca dyrektora ds. technicznych**
inż. Julian Dymny
Oprac. Hota

Prawnik radzi

NA EMERYTURĘ TRZEBA BĘDZIE JESZCZE POCZEKAĆ

WIKTOR D. GDYNIA: — Mam zamiar przejść na emeryturę na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę w gospodarce uspołecznionej lub umowy — zlecenia. Ponieważ pracowałem ponad 15 lat w warunkach o szczególnym charakterze proszę o wyjaśnienie, czy nabędę prawo do emerytury po ukończeniu 60 lat życia, mając za sobą ponad 40 lat pracy.

Niestety nie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, przepisy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin z 1982 r., normujące świadczenia i określające wiek emerytalny pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, nie mają zastosowania do osób uprawnionych do emerytury na podstawie ustawy, na którą powołuje się czytelnik „Dziennika Bałtyckiego".

Zarówno prawo do wzrostu emerytury, jak i do wcześniejszego przejścia na emeryturę (mężczyzna 65, kobieta 60 lat), przewidziane dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, przysługuje wyłącznie pracownikom zatrudnionym na podstawie umowy o pracę. Uprawnienia te nie mogą przysługiwać zatem osobom wykonującym inną pracę, a więc na podstawie umowy zlecenia, umowy agencyjnej, rzemieślnika i innym osobom prowadzącym działalność zarobkową na własny rachunek.

ZNIŻKA KOLEJOWA DLA BYŁEGO URZĘDNIKA

WIKTOR D. MALBORK: — Przez wiele lat byłem urzędnikiem państwowym, dopiero przed dwoma laty zmieniłem pracę i zostałem zatrudniony w przedsiębiorstwie państwowym, skąd przeszedłem na emeryturę. Obecnie odmawia mi się zniżki kolejowej. Czy słusznie?

Słusznie. W myśl art. 25 ust. 2 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych zachowania prawa do korzystania z 50-proc. ulgi w opłatach za przejazdy koleją i autobusami PKS uzależnione jest od przejścia urzędnika na emeryturę lub rentę. Czytelnik „Dziennika Bałtyckiego" przechodząc na emeryturę nie był już urzędnikiem państwowym, lecz pracownikiem zatrudnionym na podstawie umowy o pracę.

Podgór.

Pani Marcia

Longina Templin

Z końca długiego, szkolnego korytarza dobiega kobiecy głos: „Chłopczyku, podnieś ten ogryzek, a ty malutka zanieś papierek do kosza". Para pierwszaków grzecznie wykonuje polecenie. Ten na pozór błahy epizod sprzed wielu, wielu lat zapamiętałam do dziś. Być może dlatego, iż było to moje pierwsze spotkanie z p. **Martą Maniówną**, nauczycielką Szkoły Podstawowej w Żukowie. W tym roku pani Marcia, tak ją bowiem wszyscy nazywamy, obchodzi 40-lecie pracy pedagogicznej. Nieprzerwanie w tej samej placówce oświatowej.

— Cóż łatwiejszego, niż pisanie o kimś, kogo zna się długo i w miarę dobrze — pomyślałam, zasiadając do tego tekstu. Nic bardziej błędnego. Fakty, daty, zdarzenia tłoczyły się natrętnie pod pióro. Które ważne, a które można pominąć? Stworzyć w miarę rzetelny portret — dość trudno. Pani Marta bardzo niechętnie mówi o swym życiu. Muszę więc zawierzyć własnej pamięci, uzupełniając obraz wspomnieniami koleżanek i kolegów.

Przypadek sprawił, że trafiła do nauczycielskiego fachu. Zaraz po wyzwoleniu powróciła do rodzinnego Zblewa, skąd w 1940 roku wywieziono ją na przymusowe prace do Prus Wschodnich. Pewnego wiosennego dnia 1945 r. spotkała na dworcu koleżankę. Jechała do szkoły. Chwaliła się zdobytą wiedzą i namawiała do wstąpienia w jej ślady. Młoda wówczas dziewczyna nie namyślając się długo, złożyła podanie do gimnazjum w Starogardzie. Egzaminy pokonała bez problemu.

W lutym 1948 roku z „małą" maturą w kieszeni i po zaliczonym 9-miesięcznym kursie pedagogicznym Marta Maniówna stawiła się do pracy. Nauczycielski angaż otrzymała z rąk ówczesnego powiatowego inspektora szkolnego w Kartuzach, Bolesława Pietraszkiewicza.

— Dam pani dobrą placówkę — szkołę w Żukowie — oznajmił inspektor. — Jest to wyróżnienie za... staranne, kaligraficznie napisane podanie.

Takie zasłużone komplementy spotykają panią Marcię do dzisiaj. Wówczas była to jednak niezbędna zawodowa umiejętność. Ćwiczenia z kaligrafii były przecież obowiązkowe.

Antoni Grzędzicki, wieloletni były dyrektor żukowskiej „podstawówki", uważa panią Marcię za osobę o wyjątkowym zamiłowaniu do porządku i obowiązkowości.

— Przez ponad 11 lat była moją zastępczynią — wspomina. — Nie nadużyję słowa, jeżeli powiem, że na niej zawsze można było polegać jak na Zawiszy. W pracy zjawiała się pierwsza. Wychodziła ostatnia.

— Szkołę traktowała jak swoją własność — dopowiada koleżanka z dawnych lat **Leokadia Delkowa**. — Czegóż ona tam nie robiła! Prowadziła bibliotekę (łącznie z pracami introligatorskimi), prała firanki i... czyściła okładki dzienników. Oszczędność przede wszystkim. Zbierała datki na budowę szkół i prowadziła szkolne koło PCK. Pełniła funkcję kuratora społecznego oraz instruktora, gdy nasza placówka była szkołą ćwiczeń. Pomagała ludziom starym, chorym, samotnym.

8 kwietnia 1952 roku wprowadzono się wreszcie do nowej szkoły przy ul. Gdyńskiej. Skończyła się prowizorka. Już tylko wspomnieniem były porozrzucane po całym Żukowie „sale" lekcyjne. Można też było pozbyć się zebranych od społeczeństwa starych ławek, krzeseł, stołów i szaf. Pani Marcia zdążyła już uzyskać „dużą" maturę i pełne kwalifikacje pedagogiczne do nauczania w szkole podstawowej. Studium Nauczycielskie w Poznaniu ukończyła z wyróżnieniem w 1961 roku.

W domowym archiwum mnóstwo zdjęć, dokumentów, medale i odznaczenia. Pewnie bym ich nie obejrzała, gdyby nie „interwencja" Ireny. Na wymienienie wszystkich od prawie 30 lat i najbliższej sąsiadki pani Maniówny. Na wymienienie wszystkich nie starczyłoby miejsca. Jest więc Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Medale 30- i 40-lecia PRL, złota odznaka ZNP. Jakby satysfakcji było zbyt wiele, pani Marcia w tym momencie zaczyna wspominać tych, którzy z nią pracowali i tych, którzy już nigdy nie staną przed szkolną tablicą. Z dużym sentymentem mówi o Stanisławie

Pani Marta Maniówna wśród uczniów podczas zajęć bibliotecznych. Fot. M. Zarzecki

ulubionych wierszy. Wszystko w idealnym porządku. Wśród pożółkłych papierów, świadectwo szkolne z 1927 roku podpisane przez jej ojca, Jana. Widnieją na nim oceny z takich m.in. przedmiotów: pilność, zachowanie i kaligrafia, z której oczywiście nota jest bardzo dobra. Taką cenzurkę otrzymywało się dwa razy w ciągu roku szkolnego. Wypisywała je również, jako nauczycielka, przez wiele powojennych lat.

W starannie przewiązanych wstążkami pudełkach leżą i Ricie Zaliwskich, o Tomaszu Weissie, Konradzie Ptachu i Annie Bożek. Do dziś utrzymuje koleżeńskie kontakty z Brunonem Raaszem i Janem Czerwińskim.

— W „statystyce" Marcia naprawdę jest dobra — żartuje pani Irena. — Wynika to z jej pracowitości i rzadko już dziś spotykanego poczucia obowiązku. Nie potrzeba nawet palców jednej ręki, by policzyć otrzymane zwolnienia lekarskie przez 40 lat pracy. Skorzystać z urlopu zdrowotnego? Tego by chyba nie przeżyła. Chorowała ciężko na gardło. Miała złamaną rękę, ale do pracy pójść musiała, bo przecież bez niej zawaliłaby się szkoła...

Na tę uwagę, p. Maniówna mocno się obruszyła. — Przecież praca — to obowiązek. Nad czym się więc rozczulać — mówi. — Lepiej opowiem wam zdarzenie sprzed wielu lat. Były czasy, gdy nauczyciel sam przygotowywał pomoce dydaktyczne. Miałam wprowadzić dzieciom literkę „a". Narysowałam więc piękneg psa Asa. Bydlę było potężne. Namęczyłam się sporo, bo rysowanie nie jest moją najmocniejszą stroną. Wyrwany do odpowiedzi uczeń, na pytanie „co to jest", powiedział po kaszubsku: „To je celo" (cielę). W ten sposób cały mój wysiłek poszedł na marne, a klasa miała dobrą zabawę.

• • •

Marta Maniówna osiągnęła już wiek emerytalny. Nie przestała jednak pracować. Tym razem na pół etatu w bibliotece szkolnej, gdzie nie brakuje codziennych spotkań z uczniami, ich gwaru i przyjacielskich uśmiechów...

Zaskakująca statystyka

Wszystkim potrzebne są... dzieci

Młodzi ludzie pobierają się i... zaczynają myśleć o dzieciach. O ilu dzieciach? I od czego to zależy? Od miejsca urodzenia, zamieszkania, od poziomu wykształcenia, wielkości posiadanego lub oczekiwanego mieszkania, czy od liczebności rodziny, w której wychowywał się nowożeńcy? Od powiedzi na te pytania, wynikające z badań przeprowadzonych przez dr. Zbigniewa Smolińskiego z GUS, są często bardzo zaskakujące.

OPINIE nowożeńców na temat „najlepszej" i planowanej liczby dzieci pochodzą z lat 1975 i 1985. Przyszłe matki i przyszli ojcowie mają na ten temat podobne poglądy, chociaż — co ciekawe — panowie zwykle myślą o nieco większej liczbie dzieci niż panie. Czy dlatego, że to właśnie kobiety ponoszą główny ciężar wychowania potomstwa i z tego względu myślą bardziej realistycznie?

Mężczyźni bardziej lubią dzieci? Możliwe, możliwe, ale kobiety są w tym względzie bardziej miarodajne, ich opinie są lepszą podstawą do przewidywania naszej przyszłości demograficznej — dlatego dr Z. Smoliński skoncentrował się na badaniu wypowiedzi „ładniejszej połowy" nowożeńców.

W 1975 roku młode mężatki uważały, że najlepszą liczby dzieci w rodzinie — przeciętnie — to 2,7. W dziesięć lat później — już tylko 2,4. Ciekawe, że planowana liczba dzieci w obydwóch tych latach była identyczna — 2,3. Wskaźniki te były oczywiście większe dla małżeństw mieszkających na wsi, ale różnice między młodymi mężatkami ze wsi i z miasta w badanym dziesięcioleciu bardzo poważnie się zmniejszyły.

W 1975 roku młode mężatki w miastach chciały mieć najczęściej dwoje (67,6 proc.) lub troje dzieci (20,8 proc.). W dziesięć lat później wskaźniki te wynosiły: 68,9 proc. i 20,3 proc. Młode mężatki ze wsi w 1975 roku również preferowały dwoje (49,1 proc.) lub troje dzieci (38,3 proc.). Kolejna ich generacja — po dziesięciu latach — już częściej myślała o dwójce dzieci (54,6 proc.), a jednocześnie zmniejszył się udział tych matek, które planowały mieć troje dzieci (35,0 proc.).

Przeciętnie — w skali kraju — długo jeszcze nie grozi nam upowszechnienie się modelu rodziny z jednym dzieckiem. W 1975 roku tylko jedno dziecko chciało mieć 6,2 proc., a w dziesięć lat później — 7,4 proc. przyszłych matek. I informacja z drugiego bieguna: odchodzimy coraz dalej od modelu rodziny wielodzietnej z czwórką lub większą liczbą dzieci. Taką rodzinę w obydwóch badanych latach chciało mieć 5,6 proc. i 3,1 proc. badanych młodych mężatek.

Od czego zależą plany młodych mężatek, co do liczby dzieci? Otóż: kobiety sklasyfikowane według charakteru miejsca urodzenia (wieś, miasteczko, duże miasto) wykazują bardzo duże podobieństwo w określaniu planowanej liczby dzieci. Podobnie jest gdy rozpatrujemy miejsce zamieszkania badanych kobiet.

Kiedyś takim silnym czynnikiem różnicującym plany młodych mężatek, co do liczby dzieci, był poziom wykształcenia. Obecnie ta zależność — zależność planowanej liczby dzieci od poziomu ukończonej szkoły — jest bardzo słaba. Matki z wyższym wykształceniem planują — przeciętnie — urodzenie 2,1 dziecka, a dla matek z wykształceniem podstawowym (łącznie z nie ukończonym) — wskaźnik ten wynosi zaledwie 2,3. Czyli — zaskakująco niewiele...

Czy kobiety, wywodzące się z rodzin wielodzietnych, chcą kontynuować taki model rodziny? To już przeszłość... Matki pochodzące z rodzin jedno- i dwudzietnych chcą mieć 2,1 dziecka. Wskaźnik ten jest tylko nieco większy dla młodych mężatek, które pochodzą z rodzin liczących nawet kilkanaścioro dzieci — wynosi 2,5. „Świadczy to — stwierdza dr Z. Smoliński — o daleko posuniętym ujednoliceniu postaw rozrodczych również w tym przekroju".

Zanika podział na kobiety niepracujące zawodowo, ale rodzące dzieci i pracujące — nie rodzące. Aktywność zawodowa, dział zatrudnienia i staż pracy nie mają większego wpływu na liczbę planowanych dzieci. Jedynym wyjątkiem jest rolnictwo, zwłaszcza rolnictwo indywidualne. Młode mężatki pracujące w indywidualnych gospodarstwach rolnych chcą mieć mianowicie 2,6 dziecka.

Okazuje się, że i osiągane dochody nie różnicują planów rodzicielskich młodych mężatek. „Dzietność spadła już do takiego poziomu — konkluduje dr Z. Smoliński —, że przeciętnie nieco ponad dwoje dzieci uznaje się za niezbędne za równo tam, gdzie stopa życiowa kształtuje się bardzo wysoko, jak i tam gdzie jest ona poniżej społecznego minimum egzystencji. Oznacza to, że poziom planowanej dzietności funkcjonuje już poza warunkami materialnymi".

I na koniec kwestia mieszkaniowa. Jak egzystują młode małżeństwa wszyscy aż nadto dobrze wiemy. Nie przejmują się one dawnym stereotypem, że najpierw mieszkanie, a potem dzieci. Bez względu na warunki mieszkaniowe w momencie życiowego startu planują urodzenie 2,1 — 2,3 dziecka. I dobrze, że tak planują, że nie kierują się wyłącznie sytuacją mieszkaniową, bo na rodzenie dzieci bywa przecież za późno... Źle, że te dzieci uzyskują znośne warunki mieszkaniowe dopiero wtedy gdy ich rodzice mają po czterdzieści i więcej lat.

Ta zaskakująca statystyka jest najlepszym dowodem, że polityka ekonomiczna i społeczna musi być podporządkowana podstawowym ludzkim potrzebom. Te potrzeby można wprawdzie kształtować — one same zresztą się zmieniają, ale nie da się ich przecież wyeliminować...

Jerzy Godula

Gdzie szukać ortodonty?

Prawdziwy zgryz ze... zgryzem

NA Zachodzie ta profesja należy do lepiej płatnych; pod względem finansowym wyprzedza np. psychiatrów i ginekologów. Klientami są zamożni ludzie, którzy bez promiennego uśmiechu z garniturem równych, białych zębów nie zrobią kariery w polityce, przemyśle czy choćby za ladą wielkiego supermarketu.

Trzeba jednak podkreślić, że usuwanie wszelkich krzywizn uzębienia, wad zgrzytu i innych nieprawidłowości, to zabieg nie tylko kosmetyczny, ale nade wszystko zapobiegający wadliwemu przeżuwaniu i połykaniu, kłopotom z wymową i oddychaniem. Ortodonta, jest zatem specjalistą nie tylko poprawiającym wygląd i samopoczucie, ale dbającym o nasze zdrowie, co wydaje się koniecznym przypomnieniem, jako że jest to u nas grupa lekarzy w absolutnym zaniku.

Na pozór sieć leczniczą mamy w tej dziedzinie rozległą. W Gdańskiem jest kilkanaście poradni ortodontycznych, nad którymi nadzór sprawuje Poradnia Konsultacyjna Wojewódzkiej Przychodni Stomatologicznej. Poradnią kieruje lek. stom. **Halina Kędziorska-Majewska**. Ona też szybko rozwiewa mit o powszechnej dostępności leczenia ortodontycznego.

— W tych poradniach mamy wiele nie obsadzonych etatów; zaledwie 2-3 godzinne dyżury, lekarzy będących dopiero w trakcie specjalizacji. Efekt jest więc taki, że przykładowo w Wejherowie, dziecko z wadami uzębienia musi czekać 2-3 lata w kolejce na leczenie. Nie trzeba dodawać, że w tym okresie zachodzą nieodwracalne zmiany. W najlepszym przypadku leczenie będzie utrudnione da gorsze rezultaty.

— Nie trzeba sięgać aż do Wejherowa. W gdańskim ZOZ nr 3 mamy podobną sytuację. Od 2 lat nie można znaleźć specjalistów do przychodni przy ul. Jaskółczej i w Nowym Porcie. Dlatego cała, 300-osobowa lista pacjentów z tych rejonów trafiła do Poradni Wojewódzkiej, która przecież ma zadanie konsultowania i leczenia najtrudniejszych przypadków. Przy takim obciążeniu terminy przyjmowania też trzeba liczyć już na lata. Musieliśmy zwrócić się do szkół z prośbą, by nie kierowano do nas dzieci z wadami uzębienia, bo nie jesteśmy w stanie im pomóc.

Nie ulega wątpliwości, że wśród stomatologów zupełnie brak zainteresowania ortodoncją. Ten rodzaj pracy, to żmudne i długie ćwiczenia przy nieodzownej, ogromnej cierpliwości samego pacjenta i na ogół także jego rodziców. Z tą współpracą pacjenta z lekarzem bywa różnie i jeśli trudu nie rekompensuje wynagrodzenie, szuka się zajęcia gdzie indziej. Choćby w lecznictwie ogólnym; w rejonie, gdzie zwyczajnie można zarobić więcej.

Ostatnio służbie zdrowia tym razem już bez nadmiernego na szczęście rozgłosu, przyznano pewne środki na zwiększenie uposażeń I właśnie ortodonci, jak usłyszałam w Wydziale Zdrowia gdańskiego Urzędu Wojewódzkiego, mają być grupą preferowaną; szczególnie zaś ludzie młodzi, bezpośrednio po studiach. Z taką uprzywilejowaną osobą rozmawiam w Wojewódzkiej Przychodni Stomatologicznej.

— Jestem spoza Gdańska i muszę od razu powiedzieć, że sporą część zarobków „połknie" opłata za wynajęcie pokoju, więc...

— Więc ile wyniesie owe preferowane wynagrodzenie? Zdaje się, że raptem 30 tys. zł?

— Tak, ale gdybym podejmowała pracę jeszcze miesiąc temu, byłoby tylko 18.300 zł plus 6 tys. tzw. osłonowego.

No cóż, taką preferencję można chyba tylko skwitować, uśmiechając się półgębkiem. Nawet jeśli ma się uzębienie księcia Andrzeja, notabene po wizytach u ortodonty, o czym doniosła londyńska prasa.

Aleksandra Łoś

Spadkobiercy poszukiwani

Wydział Spadków Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, al. I Armii Wojska Polskiego 23, 00-580 Warszawa, poszukuje spadkobierców osób niżej wymienionych osobach, które pozostawiły spadek:

418. WŁOCŁAWEK Tadeusz ur. 1928-03-29 w m. Trzechy lub Czechy k. Zduńskiej Woli, s. Antoniego i Antoniny zd. Małolepsza, zm. w 1983 w RFN. 419 WODRICH Werner Willi Fritz ur. 1903-06-21 w Szczecinie, s. Friedricha i Berty zd. Ditsch, zm. w RFN. 420. WOLSKI Antoni nr. 1902-05-10 w Miechowie, zm. w 1986 w W. Brytanii. 421. WOROPAT-HORSZEICZ (HORZIEWICZ) Adam ur. 1923-06-01 w m. Zarzecze, s. Walentego i Jadwigi zd. Boroziewicz, zm. we Francji. 422. WRÓBEL Gertruda c. Wincentego Alojzego i Marty Heleny zd. Schwarzkopff, zm. w RFN. Ojciec ur. 1882-07-19 w m. Szarley w Częstochowskiem jako syn Jana i Zofii zd. Wiątrek; matka ur. 1884-05-07 w Kępnie jako córka Leopolda i Augusty zd. Skolnik. Rodzice spadkodawczyni zawarli małżeństwo 1912-10-02 w Olesnie. 423. WRÓBEL Joseph ur. 1906-06-01, zm. w 1984 w Kanadzie. 424. WRÓBEL Józef ur. 1904-07-23 prawdopodobnie w Oblecinie, s. Zofii, zm. w 1973 w USA. 425. ZABAJEWSKI Walter ur. 1900-06-12, zm. w 1986 w Kanadzie. 426. ZACHARKOW v. ZACHARKIW Piotr ur. 1920-04-24 lub 1923-06-23 w Narajnie, pozostawił w RFN nie wypłaconą polisę ubezpieczeniową z lat 1942—1943. 427. ZACHERT Melania Agnieszka (Agnes) ur. 1897-10-12 w Kalifornii, zm. w 1976 w USA. Poszukiwani krewni jej rodziców: Jana P. Zacherta ur. 1850-06-10 w Krakowie s. Piotra; i Heleny Knoplockiej (Konoplickiej) ur. w 1856, c. Wiktora i Heleny zd. Smith. 428. ZACO (ZACKO) Aleksander ur. 1908-07-05 w Polsce, zm. w 1983 w Kanadzie. 429. ZAGÓRSKI Bolesław ur. 1913-06-22 s. Jana i Anny zd. Kopyciak, zm. w 1983 w USA. Ojciec ur. 1882-06-09, matka ur. 1885-03-15, — oboje w Radomiu, gdzie zawarli małżeństwo 1907-08-22. Spadkodawca przed przybyciem do USA w 1950 mieszkał w Niemczech. 430. ZAKRAJEWSKI Stefan ur. 1902-12-22 w Bukowinie, zm w 1983 w Kanadzie, dokąd przybył w 1929. Poszukiwana żona, dzieci lub dalsi krewni. 431. ZAMIARA Mitchell (Mieczysław) ur. 1909-10-12 w Polsce, s. Mieczysława i Anny zd. Kowalczyk, zm. w 1987 w Kanadzie, zapisując majątek siostrze Urszuli ZAMIARA chrześniakowi-bratankowi i siostrzeńcowi Stanisława ZAMIARA, a jeśli nie żyje to bratu Antoniemu ZAMIARA. 432. ZAMIATYN v. SZMIATYN Szyja ur. 1913-[illegible] 17 w Nowym Dworze, s. Salomona i Leji zd. Botwinik, zm. w 1982 w RFN. 433. ZAŃIEWICZ Joseph ur. 1898-[illegible]-14 w m. Szuparka na Ukrainie, s. Jana i Marii, zm. w 1983 w Kanadzie, dokąd przybył w 1913. 434. ZARSKI Joseph ur. w 1911 lub 1912 zm. w 1985 w Kanadzie. 435. ZELENYG Michael ur. 1917-08-21 w Lwowie, s. Jana Zelenyi (Zielony) i Marii zd. Fedecka, zm. w 1985 w USA. 436. ZIEMBA Aniela ur. 1922-04-11 w wsi Krzątka, c. Piotra i Marii zd. Biesiadecka, zm. w 1[illegible] we Francji. 437. ZIMMER i KÖTHER Margarethe ur. 1[illegible]-07-21 w Żarach, c. Reinhold Gustawa Köther ur. 1878-[illegible]-02 w Sątopach k. Nowej Tomyśla i Anny zd. Jurek ur. 1881-06-14 w Żarach, zm. w 1981 w Berlinie Zachodnim. Dziedziczyć może rodzeństwo i zstępni rodzeństwa rodziców spadkodawczyni. 43[illegible] ZIOLKOWSKI Walter ur. 1[illegible]-01-23 w Kanadzie, s. Józefa i Jeannie, zm. w 1984 w Kanadzie. 439. ZUB Zofia ur. 1923-01-20 w Mościskach, c. Jana i Anny zd. Kulik lub Kullik, zm. w 1985 we Francji. 440. ŻURAWSKA Klementyna ur. 1903-11-07 w Przemyślu, c. Józefa i Karoliny zd. Weliceh (?), zm. w 19[illegible] we Francji. 441 ZWIR Stefan ur. 1909-04-20 w m. Wilcyń woj. tarnopolskie, s. Michała i Heleny zd. Baranowska, zm. w 1987 w Kanadzie. 442. ZYDOWNIK Michael ur. 1925-10-04 w Sufczynie k. Przemyskiem, s. Tomasza i Katarzyny zd. Olijar, zm. w 1985 w Kanadzie. 443. [illegible] BACZ John ur. 28 grudnia lub września 1868 w Polsce, zm. w USA jako wdowiec po Pelagii zd. Nosek. Miał czworo dzieci, które zmarły w USA nie pozostawiając spadkobierców. Poszukiwane jego rodzeństwo i zstępni rodzeństwa lub dalsi krewni. 44[illegible] BURAK Jacek ur. 1927-01-[illegible] w m. Milkuny, s. Romualda i Urszuli zd. Cylwik, zm. w 1984 w USA. 445. CIKAŁO Aleska ur. 1898-07-01 w m. Huijidże (nazwa zniekształcona) s. Michała i Anny, zm. w 1975 we Francji. 44[illegible] COOK v. KUCHARSKI Julia ur. 1910-09-06, zm. w USA. 447. GŁUSZKA Julia nr. 1[illegible]-09-06 w m. Werchobuż, c. Jana i Paraskwei zd. Łenczyszyn, zm. we Francji.

Felieton przedpremierowy

„Szewcy"

SZTUKĄ, którą Teatr Dramatyczny w Elblągu inauguruje nowy sezon, są **„Szewcy" Stanisława Ignacego Witkiewicza.** Będzie to czwarta realizacja Witkacego na elbląskiej scenie po „Janie Macieju Karolu Wściekliczy", „W małym dworku" i „Wariacie i zakonnicy". Pisanie „Szewców" skończył Witkacy w 1935 roku. Zaczął usilnie zabiegać o ich sceniczną realizację. Żaden teatr nie odważył się jednak wystawić tej jakże szokującej wówczas sztuki.

W pierwszych latach powojennych nastały jeszcze gorsze czasy dla wszystkiego, co odrębne. O wystawieniu Witkacego nie można było nawet marzyć. Po przełomie październikowym w 1956 r. niewiele się zmieniło. Zygmunt Hübner wystawił „Szewców" w Teatrze Kameralnym w Sopocie 12 października 1957 roku. Była to prapremiera, która została zdjęta po jednym przedstawieniu. Drastyczną decyzję umotywowano fałszywym wydźwiękiem ideowym przedstawienia.

Rolę Sajetana w prepremierze, grał świetny aktor Kazimierz Talarczyk. Teraz w elbląskim teatrze opracowania tej roli podjął się jego syn Roman.

Lepsze czasy dla „Szewców" nastały po kolejnym zakręcie naszej historii, który dokonał się w grudniu 1970 r. Najlepsi polscy inscenizatorzy jakby tylko czekali na możliwość wystawienia tej „Naukowej sztuki ze śpiewkami". Maciej Prus wystawia „Szewców" w Kaliszu i w Teatrze Ateneum w Warszawie. Jerzy Jarocki w Teatrze Starym w Krakowie. „Szewcy" trafiają też do Bielska-Białej, Białegostoku i Łodzi. Wraz ze stabilizacją polityczną fala żywego zainteresowania zaczyna opadać.

Potem burzliwe lata 1981-83 stają się okresem wielu nowych premier tej drażniącej sztuki. Grana jest w Jeleniej Górze, Wałbrzychu, Gdańsku, Szczecinie, Toruniu, Katowicach, Wrocławiu, Łodzi, Lublinie i Warszawie. Ten powtórny przemarsz sztuki przez polskie sceny tak skomentował Janusz Degler: „Losy sceniczne „Szewców" łączą się ściśle z naszą powojenną historią. Dostrzec w nich można i meandry tej historii, i jej zadziwiający rytm, i dramatyzm praw nią rządzących. Sięga się bowiem po ten dramat w momentach zwrotnych, jakby szukając w nich diagnozy aktualnej sytuacji. Sztuka odsłaniająca mechanizm przewrotów politycznych-społecznych może się do tej roli nadawać jak żadna inna w polskiej dramaturgii. Dlatego jej nieobecność w polskim teatrze jest równie znacząca jak jej powodzenie".

Gdy rozpoczynaliśmy przygotowania do realizacji „Szewców" nic nie wskazywało na to, że sztuka ta znowu stanie się tak bardzo aktualna.

Jerzy Sopoćko

Teatr Dramatyczny w Elblągu: Stanisław Ignacy Witkiewicz — „Szewcy". Naukowa sztuka ze „śpiewkami" w trzech aktach. Inscenizacja i reżyseria: **Jerzy Sopoćko**, scenografia: **Andrzej Markowicz**, opracowanie muzyczne: **Janusz Maćkowiak**, plastyka ruchu: **Mirosław Samsel**, asystent reżysera: **Marian Kierycz**. Aktorzy: **Grażyna Przybylska, Krystyna Rayska, Małgorzata Rudnicka, Mirosława Sapa, Barbara Sokołowska, Tadeusz Błażyński, Stanisław Brodacki, Ryszard Maria Fischbach, Stefan Giletycz, Bogdan Gorczyca, Marian Kierycz, Janusz Maćkowiak, Czesław Meissner, Igor Polak, Mirosław Samsel, Roman Talarczyk i Tomasz Zaród.** Premiera: 21 października 1988 r. o godz. 19.

JĘZYK ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI, SZWEDZKI, HISZPAŃSKI

Informacje i zapisy: Gdańsk, Żabi Kruk 4 31-00-13, 9—16. Gd.-Przymorze, ul. Arkońska 17, tel. 52-27-23, 15—19. Szkoła Podst. 46; Gdynia, ul. 10 Lutego 26, tel. 20-74-63. Szkoła Podst. 1. K-14216

ZATRUDNIMY LEKTORÓW JĘZYKÓW OBCYCH na warunkach umowa-zlecenie.

Informacje: Gdańsk, Żabi Kruk 4, tel. 31-00-13, 31-43-32, 9—16. K-14217

Spółdzielnia Pracy „TECHNOINSTAL" Gdańsk, ul. Słowackiego 83, tel. 41-36-03

ZATRUDNI

na dobrych warunkach płacowych
— głównego księgowego na pełny etat, wzgl. emeryta na 3/4 etatu
— zastępcę głównego księgowego

Zainteresowanych prosimy o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Zarządem Spółdzielni, celem omówienia warunków. K-14880

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „ERGON" w Gdańsku, ul. Traugutta 29 tel 41-86-50

PRZYJMIE ZLECENIA

na wykonanie robót malarskich — wewnętrznych na IV kw. 1988 r. i I kw. 1989 r.

Zlecenia wykonujemy z materiałów własnych i powierzonych.

Zapewniamy solidną i terminową realizację robót. K-14276

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne „CEMPROBUD" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (j.g.u.)

zatrudni płacie

pracowników w następujących zawodach:
● murarz - tynkarz
● cieśla
● zbrojarz - betoniarz
● robotnik budowlany

Proponujemy:
— bardzo dobre warunki płacowe
— możliwość wyjazdu na budowy eksportowe.

Informacji udziela Dział Służby Pracowniczej — Gdańsk-Oliwa, ul. Czarny Dwór 10, tel 53-20-47. K-14711

SPÓŁDZIELNIA

zatrudni natychmiast

— dekarzy i blacharzy oraz pracowników niewykwalifikowanych do prac na terenie Gdyni. Atrakcyjne zarobki.

Telefon 52-09-62, w godz. 8.00—15.00. K-14263

Spółdzielnia Pracy „TERMONT" w Gdańsku, ul. Elbląska 131

ZATRUDNI

— specjalistów ds. handlowych
— kierowników robót
  — elektrycznych
  — ogólnobudowlanych
— agentów w różnych branżach

Informacje tel. 31-63-62. K-14277

Zakłady Usługowo-Produkcyjne „SAGA" Sp. z o.o. (j.g.u.) w Gdańsku ul. Karola Marksa 241, blok nr 4

PRZYJMĄ DO WYKONANIA

z materiałów własnych i powierzonych następujące prace:
— konstrukcje stalowe
— wiaty, ogrodzenia
— inne prace ślusarsko-spawalnicze

Zgłoszenia telefoniczne pod numerami: 56-70-63; 56-70-79, wew. 59 i 60, w godz. 8.00—14.00. K-12380

Okręgowe Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Gdyni, ul. Opata Hackiego 14,

ZATRUDNI

bez skierowania z Urzędu Zatrudnienia, na terenie Gdyni, Wejherowa, Pucka i Sopotu
— palaczy na kotły wysoko- i niskoprężne
— pomocników palaczy
— monterów c.o. i c.w.
— monterów - spawaczy
— dyspozytorów mocy pogotowia technicznego.

Obowiązuje świadectwo z ostatniego miejsca pracy oraz dowód osobisty. Kandydatów przyjmuje oraz informacji udziela na terenie Gdyni Dział Spraw Pracowniczych, pokój nr 101.
— Gdynia, ul. Opata Hackiego 14, tel. 23-30-16 w. 253
— Wejherowo, ul. Harcerska, tel. 21-69
— Puck, ul. Nowy Świat, tel 21-27
— Sopot, ul. Chrobrego 1-3, tel. 51-55-61
— Sopot, al. Niepodległości 710, tel. 51-17-63. K-12598

GDAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL" Gdańsk-Orunia, ul. Równa 19/21

realizujące roboty instalacyjne na terenie kraju i za granicą

ZATRUDNI ZARAZ

— technologów w produkcji pomocniczej
— specjalistę ds. bhp
— specjalistę lub inspektora ds. socjalnych
— inżyniera mechanika ze specjalnością spawalnictwa
— specjalistę ds. weryfikacji kart drogowych
— kierownika magazynu na terenie Gdyni
— magazyniera
— operatorów i kierowców
— mechaników samochodowych
— pracowników przeładunkowych.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr GPIP „Instal" — Gdańsk-Orunia, ul. Równa 19/21, tel. 31-42-66. K-13404

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „INTER - COTTON" w Gdyni

zatrudni

w systemie pracy dwuzmianowej

SZWACZKI

Warunki pracy i płacy bardzo dobre. Osoby chętne proszone są o zgłaszanie się w siedzibie firmy w Gdyni, ul. Gajowa 1—3, w godz. 9—14. Dojazd autobusem nr 150, 190 ze Wzgórza Nowotki oraz nr 192 z Redłowa do pętli autobusowej Witomino-Leśniczówka. K-14406

Energomechaniczna Spółdzielnia Pracy

ENERGO

pilnie poszukuje

pomieszczenia magazynowego o powierzchni 300 m kw. z telefonem w celu dzierżawy.

Oferty proszę zgłaszać pod nasz adres: Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Wajdeloty 12/13 lub telefonicznie — 41-59-39. K-13892

MATRYMONIALNE

PROPONUJEMY tysiące ofert matrymonialnych. Kontakty krajowe, zagraniczne. Adres: 80-335 Gdańsk 37, skrytka 100. P-710

NIERUCHOMOŚCI

DWIE działki budowlane 6-arowe sprzedam. Gdańsk, ul. Goplańska 33, Józef Meier. G-24043

MOTORYZACYJNE

AUTOPOŚREDNICTWO — tel. 52-06-45, Polański. G-23486

SKODĘ S 100. Gdańsk Niedźwiednik, Leśna Góra 88 (8—17). G-27467

SPRZEDAM

NEPTUN 505D, nowy. Sopot, ul. Chopina 17-2 po 14.

WÓZEK głęboki zagraniczny nowy i spacerówkę z budką. Tel. 32-05-51.

BASSETY — owczarki. Gdańsk, Refektarska 1/1.

NOWE futro z piżmaków Tel. Starogard Gd. 224-62, po godz. 15. P-762

PRZEDSIĘBIORSTWO BALTIMEX S.A. (j.g.u.) Pośrednictwo Handlowe kupno — sprzedaż, sprzęt elektroniczny, samochodowy, maszyny budowlane, obrabiarki, surowce. Niska prowizja. Wystawiamy rachunki. Tel. 51-30-38, w godz. 9—15. K-14355

GARAŻ blaszany, tel. 41-48-10. G-27475

DYMĘ 8 kompletną. Lidzbark Warmiński tel. 23-88. P-770

MASZYNĘ do prod. siatki ogrodzeniowej oraz hydrofor Darling 100. Bonkowski, Grabowo, 2 km w kier. Kościerzyny. G-27658

TUNER, wzmacniacz. Tel. 32-54-65. G-27719

KUPIĘ

BONY PKO, tel. 47-63-45. G-23479

BONY PKO, tel. 21-71-40. G-22273

BONY PKO, tel. 57-87-43. G-22862

BONY PKO, tel. 57-21-31. G-26838

BONY PKO, tel. 51-42-04. G-26973

BONY PKO, tel. 53-09-97. G-25859

BONY PKO, tel. 30-18-23. G-27480

LOKALE

WARSZAWA — komfortowe, kwaterunkowe, 38 metrów, zamienię na podobne lub większe w Trójmieście. Telefon Warszawa 26-99-34. G-24555

M-2 Sopot-Brodwino powracającemu sprzedam. Tel. 56-26-96. G-27192

WARSZAWA 2 pokoje własnościowe, telefon, zamienię na podobne w Trójmieście. Tel. 24-02-22. K-14862

LOKAL rzemieślniczy na każdą produkcję w Wejherowie do wynajęcia. Wiadomość Wejherowo tel. 26-92 S-9589

MIESZKANIE z telefonem na trasie Żabianka — Gdańsk wynajmę. Tel. 47-63-43. G-27653

PRACA

HYDRAULIKÓW do pracy w stoczni na b. dobrych warunkach zatrudnimy. Tel. 43-12-81, w. 402, 470. G-24979

BLACHARZA samochodowego lub emeryta przyjmę. Tel. 57-89-91. G-27261

MURARZA i pomocnika zatrudnię. Tel. 51-71-95. G-27155

SPÓŁKA zatrudni brukarzy, betoniarzy i pracowników na umowę-zlecenie. Tel. 56-23-89. G-27229

P.U. MARINOX Sp. z o.o. tel. 21-77-57 zatrudni montera instalacji chłodniczych, wytaczarza, frezera, tokarza, szlifierza (duże szlifierki), spawacza — PRS, ślusarza-przepalacza, tankielarza, montera kadłubów, montera rurociągów okrętowych, blacharza okrętowego oraz mistrza robót remontowych w przemyśle stoczniowym. K-13769

BLACHARZY, lakiernika, stażystów, uczniów, rencistów zatrudnię. Warunki bardzo dobre. Banino, tel. 61-89-79. G-24045

NAUKA

ZDZ Malbork organizuje kursy języków: angielskiego dla zaawansowanych, esperanto dla początkujących oraz kursy czeladniczo-mistrzowskie: mechanika samochodowego, ślusarza, hydraulika, elektryka.

Przyuczające: spawania gazowego, elektrycznego, palaczy c.o., ślusarzy, tokarzy, elektryków, małej gastronomii, maszynopisania, bhp, ppoż.

Dla potrzeb własnych: kroju i szycia, dziewiarskie i inne. Zgłoszenia: Malbork, pl. Narutowicza 14, telefon 30-39. K-14175

ZDZ Gdańsk uruchamia kursy: czeladniczo-mistrzowskie: piekarz, cukiernik, kucharz, kelner, stolarz, cieśla, tapicer. Przyuczające: minimum sanitarne, kierownik zakładów gastronomicznych, kierownik małej gastronomii, kucharz-kelner, kwiaciarski, kwaterodawca oraz bhp, ppoż. uprawnienia spawalnicze RS-1. Zgłoszenia: Wrzeszcz, ul. Dzierżyńskiego 7. Tel. 41-20-81. K 14373

18 października, godz. 16.30 rozpoczęcie zajęć na kursie kroju i szycia w Szkole Podstawowej nr 41, Gdynia-Obłuże, Płk. Dąbka 203. Informacje: 41-21-82, Wrzeszcz, Waryńskiego 4. K-14779

DWUMIESIĘCZNY popołudniowy kurs języka niemieckiego w Gdyni organizuje LINGWISTA-Oświata. Zapisy: Gdynia, Kopernika 34, pon., wt., czw., pt., 15—17. K-14408

OCEANIC PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE PRODUKCYJNO-HANDLOWE

ZATRUDNI

● pracowników do zaopatrzenia

Wymagana znajomość branży drzewnej.

Oferty prosimy kierować pod adres: PZPH „OCEANIC" — Gdańsk, ul. Kartuska 226, telefon: 32-62-23, 32 62-30, 32-69-26 telex: 0512457. K-14671

Przedsiębiorstwo Zagraniczne w Gdańsku

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

● DYREKTORA NACZELNEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:
— wykształcenie wyższe (ekonomiczne lub chemiczne)
— wskazana znajomość branży kosmetycznej lub spożywczej
— wiek do 45 lat
— pożądana znajomość języków obcych

Przedsiębiorstwo oferuje atrakcyjne wynagrodzenie, samochód służbowy do dyspozycji oraz wyjazdy służbowe za granicę.

Oferty wraz z dokumentami należy składać do Biura Ogłoszeń w terminie dwóch tygodni od daty ukazania się ogłoszenia. K-14672

USŁUGI

UKŁADANIE, cyklinowanie, tel. 31-74-19. G-19202

CYKLINOWANIE, tel. 24-83-23. G-24460

SPÓŁDZIELNIA „LABOR" poleca po atrakcyjnych cenach:
— cyklinowanie,
— mycie okien,
— czyszczenie dywanów.
Gdańsk-Oliwa, ul. Tysiąclecia 24, tel. 53-12-44.

WIDEO Club poleca film z każdej okazji, tel. 57-48-99. G-23255

PRZESTRAJANIE Pal-Secam. Tczew, Wojska Polskiego 16, tel. 24-03. G-23491

WIDEOFILMOWANIE — Vision, tel. 31-83-61. G-22570

CZYSZCZENIE dywanów, tel. 23-38-89, 20-36-27. S-9601

WIDEOFAN — filmowanie, tel. 23-09-16. S-9638

INSTALOWANIE autoalarmów, radioodbiorników samochodowych. Sopot, al. Niepodległości 658. Tel. 51-76-97. G-26266

DREWNIANE drzwi harmonijkowe. Tel. grzeczności 32-46-53, 9—13. G-26279

KSEROKOPIA — terminy jednodniowe, zamówienia listowne. Malbork, ul. 17 Marca 24/3, tel. 38-40. P-758

ŻALUZJE — różne, tel. 41-84-13. G-26481

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, tel. 52-35-19, 47-88-40. G-26083

WIDEOFILMOWANIE, tel. 52-23-57. G-25006

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Gdańsku, ul. Grobla Angielska 19, tel. 31-42-21

ZATRUDNI

● specjalistę ds. klasyfikacji zwierząt rzeźnych — wykształcenie średnie lub wyższe rolnicze.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do uzgodnienia w WPPMs. K-14628

WIDEOFILMOWANIE — EKRAN tel. 41-77-67. G-21221

ZAMKI Skarbiec, inne, tel. 20-55-48. S-10094

INSTALACJA anten, tel. 32-91-31. G-25076

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki również samochodowej. Tel. 56-51-71, 21-07-33. S-8977

CYKLINOWANIE, tel. 23-65-19. G-25722

TELEWIZYJNE Neptun tel. 43-05-12. G-25969

ZAKŁAD Dezynsekcji wytępi skutecznie prusaki, mrówki, pchły. Nietoksyczne, bezwonne preparaty zachodnie. Rachunki. Gwarancja. Instytucjom rabat. Tel. 51-18-99. S-1144

UKŁADANIE parkietu (własny, powierzony) tel. 51-26-04. G-26419

DRZWI dodatkowe. Tel 41-79-91. G-25738

POGRZEBOWE zakład Ostatnia Posługa, ul. Abrahama 26. Tel. 52-38-88. K-12586

ANTENY RTV, tel. 31-[illegible]-70. G-[illegible]

ANTENY RTV, tel. 31-35-[illegible] G-[illegible]

DRZWI harmonijkowe, [illegible]picerki, tel. 21-09-61. S-[illegible]

DRZWI, futryny, zabezpieczenia, tel. 51-80-72. S-[illegible]

CYKLINOWANIE, tel. [illegible]-13-85. G-[illegible]

DRUGIE drzwi, futryny, tel. 41-31-19. G-[illegible]

RÓŻNE

PROGRAMY komputerowe Zaspa, Pilotów 3, [illegible] RTV. G-[illegible]

KOMPUTEROWE badania serca, Sopot, Łazienki-Północne godz. 13—18. Tel. [illegible]-53-52. G-[illegible]

DOMOWE wizyty lekarza weterynarii, tel. 47-64-[illegible]-19). G-[illegible]

VISPOL S.C. oferuje: [illegible]wanie paszportów, zgłaszanie towarów do odprawy celnej. Wtorki i czwartki od 9 do 15 tel. 52-21-[illegible] G-[illegible]

Pogrążeni w wielkim bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 10 października 1988 roku, przestało bić serce najukochańszego i najtroskliwszego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.
mgr. IZYDORA WALENTYNOWICZA
przeżył 78 lat

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 14 października 1988 roku, o godz. 9.30, w kościele NMP w Gdyni.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30, na cmentarzu Witomińskim.
Stroskana żona z dziećmi i rodziną.
Proszę o niekładanie kondolencji.
S-10414

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 października 1988 roku, zmarł nagle mój ukochany mąż, nasz kochany i troskliwy tatuś

ś. † p.
MAREK MORAWSKI
lat 44

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 14 października 1988 roku, o godz. 9, w kościele św. Andrzeja Boboli w Gdyni-Obłużu.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.30, na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.
Pogrążeni w smutku
żona i dzieci.
Prosimy o niekładanie kondolencji.
S-10440

„Dał Pan i zabrał Pan" Hiob. 1,21.

ś. † p.
S.M. KATARZYNA WARDYNSZKIEWICZ
Pallotynka
odeszła do Boga w dniu 30 września 1988 roku. Obrzędy pogrzebowe odbyły się w Warszawie.

Msza św. w intencji Zmarłej zostanie odprawiona w dniu 15 października 1988 roku, o godz. 8.30, w kościele parafialnym „Gwiazda Morza" w Sopocie.
Prosimy o modlitwę.
RODZINA.
G-24769

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 października 1988 roku, zmarł

ś. † p.
HENRYK KAMIŃSKI
lat 55

Msza święta żałobna odprawiona zostanie dnia 14 października 1988 roku, o godz. 9.30, w Katedrze Oliwskiej.
Wyprowadzenie Zwłok tego samego dnia o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej Gdańsk-Łostowice.
Pogrążeni w smutku
żona, synowie i rodzina.
G-28092

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 października 1988 roku, zmarł nagle

ś. † p.
FRANCISZEK CHMIELEWSKI
lat 63

Msza święta odprawiona zostanie dnia 14 października 1988 roku, o godz. 11, w kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Gomółki.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15. na cmentarzu Srebrzysko.
Pogrążona w smutku
RODZINA.
G-28053

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 9 października 1988 roku, przestało nagle bić serce mojej najdroższej żony, naszej kochanej mamusi i babci

ś. † p.
JADWIGI PODLEŚNEJ
lat 48

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 14 października 1988 roku, o godz. 13, w kościele św. Ignacego Gdańsk-Orunia.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14, na cmentarzu Oruńskim.
Pogrążeni w smutku
mąż, syn, córki, zięciowie i wnuki.
G-27955

Naszym pracownikom
Marii i Jerzemu Krawiec
serdeczne wyrazy współczucia z powodu nagłej śmierci
syna WOJCIECHA
składają
dyrekcja, współpracownicy oraz koleżanki i koledzy z Zakładów Przemysłu Tłuszczowego im. Gen. W. Wróblewskiego w Gdańsku.
Pogrzeb odbędzie się dnia 14. 10. br. o godzinie 11.30 na cmentarzu Łostowice.
K-15022

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9. 10. 1988 roku, zmarł były długoletni pracownik Centrum Techniki Wytwarzania Przemysłu Okrętowego „PROMOR"
mgr inż. LUDWIK ŁUCZAK
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13. 10. 1988 roku, o godz. 14.00 na cmentarzu Łostowickim.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają
dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz koleżanki i koledzy.
K-15021

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 października 1988 roku, zmarł nagle kochany mąż i ojciec

ś. † p.
TADEUSZ ZEGADŁOWICZ
lat 44

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 października 1988 roku, o godz. 14.30, na cmentarzu Witomińskim.
RODZINA.
S-10466

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10. 10. 1988 roku, zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.
KONSTANCJA JEDLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14. 10. 1988 roku, o godz. 13.30 na cmentarzu Łostowickim.
RODZINA.
G-28003

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiam, że w dniu 10 października 1988 roku, zmarł nagle mój ukochany mąż
mgr JAN ZDANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się 14 października 1988 roku, o godz. 14, na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.
Pogrążona w żałobie
ŻONA.
G-27986

Pogrążona w głębokim smutku zawiadamiam, że dnia 8 października 1988 roku, zmarł mój kochany niezapomniany brat

ś. † p.
WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 października 1988 roku, o godz. 15, na cmentarzu Łostowickim.
Siostra z rodziną.
G-28016

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 października 1988 roku, zmarła nasza najukochańsza mamusia, teściowa i babcia

ś. † p.
LUDWIKA SIEMIĄTKOWSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14 października 1988 roku, o godz. 8, w kościele NMP Królowej Różańca Świętego na Przymorzu.
Wyprowadzenie Zwłok z kaplicy cmentarnej odbędzie się tego samego dnia o godz. 13, na cmentarzu w Gdańsku-Oliwie.
Pogrążeni w smutku
syn, córka, synowa, zięć i wnuczki.
G-27947

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 października 1988 roku, po ciężkiej chorobie zmarła nasza ukochana żona, matka, babcia i prababcia

ś. † p.
ZOFIA ZIMNOCH
z domu Makarska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 14 października 1988 roku, o godz. 8.00 w kościele parafialnym św. Brygidy w Gdańsku.
Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.00 na cmentarzu Srebrzysko
Pogrążeni w smutku
mąż i synowie z rodzinami.
G-28004

Z prawdziwym żalem zawiadamiamy o śmierci
mgr. GRZEGORZA CZERNIELEWSKIEGO
członka Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, długoletniego prezesa koła TNOiK przy Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 października 1988 roku, o godz. 14, na cmentarzu przy ul. Czyżewskiego w Gdańsku-Oliwie.
Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają
koledzy z Oddziału Gdańskiego TNOiK.
G-28029

Z żalem zawiadamiamy, że zmarł nasz były pracownik
WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 października 1988 roku, o godz. 15, na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku.
Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają
Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy „Społem" PSS w Gdyni.
K-15063

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci żony, matki i synowej

ś. † p.
HELENY PIECHOWSKIEJ

zapraszamy na mszę św. 16 października 1988 roku, o godz. 12, w kościele p.w. św. Mikołaja w Gdyni-Chyloni,
o czym życzliwych Jej pamięci zawiadamiają
mąż, córka i synowa.
S-10416

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 października 1988 roku, zmarł nagle ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.
HENRYK GRABAN
lat 60

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 14 października 1988 roku, o godz. 10.30, w kościele oo. Franciszkanów w Gdyni - Wzgórzu Nowotki.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12, na cmentarzu Witomińskim.
Pogrążeni w smutku
żona z rodziną.
S-10467

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 października 1988 roku zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.
MARTA SKIBA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 14 października 1988 roku, o godz. 12, w kościele św. Jana Chrzciciela w Gdyni-Chyloni.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30, na cmentarzu w Gdyni-Leszczynkach.
Pogrążona w smutku
RODZINA.
S-10329

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 października 1988 roku, zmarł ukochany mąż i ojciec

ś. † p.
BRUNON RUDZIŃSKI

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 14 października 1988 roku, o godz. 11, w kościele św. Jana Alberta w Chyloni.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13, na cmentarzu Witomińskim.
Pogrążona w smutku
RODZINA.
S-10474

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 października 1988 roku, zmarł nasz najukochańszy syn, brat i wnuk

ś. † p.
KRZYSZTOF GAWRYŚ
lat 19

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 13 października 1988 roku, o godz. 13.30, w kościele św. Andrzeja Boboli, Gdynia-Obłuże.
Pogrzeb po mszy świętej na cmentarzu parafialnym.
RODZINA.
S-10413

Wizytator
mgr Małgorzacie Matuszak
wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
dyrekcja, grono pedagogiczne i młodzież Zespołu Szkół Medycznych w Gdańsku.
G-27812

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego nieodżałowanego przyjaciela i współpracownika z-cy kierownika zakładu sieci cieplnych m. Gdańska
HENRYKA KAMIŃSKIEGO
zmarłego dnia 11 października 1988 roku po długotrwałej i ciężkiej chorobie.

W Zmarłym straciliśmy doskonałego ciepłownika i organizatora pracy, w dowód uznania za pracę w naszym przedsiębiorstwie odznaczonego Złotym Krzyżem Zasługi.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 października 1988 roku, o godz. 11.00 na cmentarzu Gdańsk-Łostowice.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają
dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz współpracownicy z OPEC w Gdańsku.
K-15077

Kol. Ewie Morawskiej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MĘŻA
składają
współpracownicy z Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Gdyni.
S-10389

W dniu 10. 10. 1988 roku, w wieku 27 lat, zmarł śmiercią tragiczną długoletni pracownik resortu łączności
kol. ZBIGNIEW CIEPLIŃSKI
Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają kierownictwo, organizacje społeczno-polityczne, pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Poczty w Gdańsku i Obwodowego Urzędu Poczty w Kartuzach.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 14. 10. 1988 roku, o godz. 10.00 na cmentarzu w Somonino.
K-15074

Kol. Annie Karpiuk
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej nr 36.
S-10246

Koledze Zygmuntowi Podleśnemu
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
ŻONY
składają
wszyscy współpracownicy z Rejonu II Portu Gdańskiego.
G-27910

Serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, sąsiadom, koleżankom i kolegom z pracy, znajomym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze mojego ukochanego męża

ś. † p.
JANA KWIATKOWSKIEGO
składa
żona z rodziną.
S-10344

Serdeczne podziękowanie siostrze Nikodemie z Hospicjum i pozostałym osobom niosącym pomoc i wsparcie duchowe Zmarłemu, oraz wszystkim znajomym i przyjaciołom, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

ś. † p.
WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁO
składa
RODZINA.
G-28019

Wszystkim, którzy okazali czułość serca, dzielili ze mną ból i smutek odprowadzając w ostatnią drogę mego ukochanego męża
STANISŁAWA PIERZGĘ
szczególnie: KW PZPR w Gdańsku, KM PZPR w Gdyni, prezydentowi MRN w Gdyni, za okazaną mi pomoc, delegacjom: TOP, PZPR, ZBoWiD i MPH w Gdyni, rodzinie, sąsiadom (przede wszystkim p. KAŁKOM za pomoc), przyjaciołom, kolegom, i znajomym za złożone wieńce i kwiaty.
Serdeczne podziękowanie składa nieutulona w smutku
ŻONA.
S-10310

Naszemu drogiemu
koledze Zdzisławowi Janowiakowi
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
koleżanki i koledzy z Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiecych AMG.
S-10275

Wstrząśnięci tragiczną śmiercią naszego drogiego i serdecznego kolegi
KRZYSZTOFA GAWRYSIA
wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają
wychowawca i koledzy z klasy V b Technikum Elektrycznego w Wejherowie.
S-10325

Księdzu Malinowskiemu i organiście p. Biukowskiemu z parafii św. Michała w Sopocie, krewnym, przyjaciołom, sąsiadom i znajomym oraz koleżankom i kolegom z zakładów pracy, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ś. † p.
WANDY RYTLEWSKIEJ
składają serdeczne podziękowania
mąż, syn i rodzina.
G-28134

Koleżance mgr Elżbiecie Wiśniewskiej
wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składa
Zespół Szkół Medycznych w Gdańsku.
G-27813

Koledze Zenonowi Kozikowskiemu
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
dyrekcja oraz koleżanki i koledzy z Biura Usług Projektowych i Marketingowych „Market" S.A.
G-28052

Prezesowi Gdańskiej Spółdzielni Pracy „TECHNICOL"
mgr. inż. Józefowi Chmielewskiemu
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
rada nadzorcza, zarząd i współpracownicy.
K-15026

Z wielkim żalem i bólem zawiadamiamy, że w dniu 9 października 1988 roku, odszedł od nas na zawsze najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat

ś. † p.
SŁAWOMIR BAŁSIEWICZ
lat 24

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 14 października 1988 roku, o godz. 8.30, w kościele Matki Boskiej Różańcowej na Przymorzu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11, na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku.
RODZINA.

Wstrząśnięci tragiczną śmiercią

ś. † p.
ANDRZEJA NOWICKIEGO

wyrazy głębokiego współczucia Ojcu Zdzisławowi i Rodzinie
składają
Kosińscy i Buczakowie.
G-10246

Koledze Kazimierzowi Mielewczyk
wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
OJCA
składają
dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy z PGKiM Rumia.
K-14960

Koleżance mgr Krystynie Czernielewskiej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
męża GRZEGORZA
składają
dyrekcja, POP, zw. zawodowy, Rada Pracownicza oraz koleżanki i koledzy z GPRD.
K-14962

Koleżance Helenie Komosińskiej
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
MĘŻA
składają
koleżanki i koledzy z Kombinatu Rolnego „Żuławy" w Nowym Dworze Gd.
K-15012

Spółka z o.o. — j.g.u.
ZATRUDNI
w systemie pracy nakładczej
- chałupniczki — dziewiarki posiadające maszynę dwupłytową.

Oferujemy atrakcyjne warunki płacowe.
Informacje tel. 41-86-50.
K-14496

UPUP „ELEKTRON"
81-341 Gdynia, ul. Węglowa 11
tel. 20-77-60, 21-66-91, tlx 054584
POSZUKUJE
- na terenie Starogardu Gd., Tczewa, Wejherowa, Kościerzyny wolnych powierzchni pod produkcję dziewiarską min. 300 m kw.

K 14491

Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA"
POSZUKUJĄ
- mieszkań własnościowych na terenie Starogardu Gdańskiego dla rodzin wywłaszczanych z terenu strefy ochronnej zakładów

Umowy kupna-sprzedaży będą zawierane bezpośrednio między właścicielami mieszkań i wykupowanych nieruchomości.
Informacji udziela Dział Inwestycji, tel. centr. 234-01, wewn. 12-15.
Oferty należy składać pod adres: Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa", ul. Pelplińska 19, 83-200 Starogard Gdański.
K-14490

Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych „Kąpielisko Morskie Sopot" w Sopocie
OGŁASZA NABÓR KANDYDATÓW
do prowadzenia w systemie agencji zryczałtowanej pralni — „Dom Marynarza" — Gdynia
Oferty należy składać do zarządu przedsiębiorstwa — Sopot, ul. 23 Marca 9.
Informacji udziela Dział Eksploatacji, tel. 51-12-78 oraz 51-20-41, w. 41. K-14489

PKP LOKOMOTYWOWNIA
81-220 Gdynia-Grabówek
ul. Osada Kolejowa 12
PILNIE POSZUKUJE
- wykonawcy estakady stalowej pod suwnicę pomostową Q = 12,5 t., wysokość = 7,18 m, rozpiętość = 6,6 m, długość = 26,1 m z materiału własnego wykonawcy wg dokumentacji posiadanej przez inwestora

Informacji udziela Oddział Urządzeń Technicznych Lokomotywowni, tel. 28-54-35.
K-14460

Państwowy Szpital Kliniczny nr 1 w Gdańsku, ul. Dębinki 7
ZATRUDNI ZARAZ:
— referentów
— księgowe
— inspektora bhp
— kierownika zesp. warsztatów
— mistrzów hydraulików
— konserwatorów hydraulików
— palaczy
— robotników gospodarczych
— pomoce kuchenne
— praczy
— salowe
— robotników do sprzątania terenu
— sekretarkę medyczną

Informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. 47-82-22, wew. 13-10 lub 13-21.
K 14453

ZAKŁADY RADIOWE RADMOR w Gdyni
ZATRUDNIĄ
następujących pracowników:
— ślusarzy
— frezerów
— szlifierzy
— hydraulików — również rencistów i emerytów
— galwanizerów
— lakierników
— mechanika samochodowego z uprawnieniami spawania gazowego
— wartowników
— konserwatora urządzeń mikrokomputerowych
— maszynistkę
— inspektora bhp
— mistrza galwanizerni
— kierownika działu normowania
— konstruktora oprzyrządowania
— specjalistę jakości
— inżynierów elektroników i mechaników na stanowiska konstruktorów i technologów
— technika chemika

Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr zakładu Gdynia-Grabówek, ul. Hutnicza 3 lub tel. 23-31-19.
K-14520

Sp-nia Rękodzieła Artystycznego „Artes" Gd.-Oliwa, ul. Pelplińska 4
ZATRUDNI
na korzystnych warunkach płacowych
— **mistrza tkactwa artystycznego**
— **ślusarza — z uprawnieniami spawalniczymi**

Zgłoszenia w Dziale Kadr, tel. 52-17-18 lub 52-12-06.
K-14539

Spółdzielnia Pracy „Renowa" w Pruszczu Gdańskim
ZATRUDNI:
— główną księgową — z-ca prezesa ds. ekonomiczno-finansowych — wymagane: wykształcenie wyższe ekonomiczne, staż pracy — min. 8 lat
— kierownika przygotowania produkcji
— kierownika grupy robót

Telefon: 82-29-71.
K-14521

Spółdzielnia „Rękodzieło Artystyczne" w Gdyni, ul. Jana z Kolna 11-13
ZATRUDNI NATYCHMIAST
ze skierowaniem z Urzędu Miejskiego w Gdyni kobiety w systemie pracy nakładczej w zawodach:
— **dziewiarka aparatowa**
— **dziewiarka maszynowa**

Wymagana znajomość pracy na stanowisku dziewiarki.
Chętnym spółdzielnia użycza maszyny dziewiarskie i aparaty.
Wszelkich informacji w sprawie zatrudnienia udziela Dział Spraw Personalnych i Samorządu, tel. 21-91-31, wew. 14. K-14573

Zakłady Produkcyjno-Usługowe „UNIMET"
Spółka z o.o. z siedzibą w Gd.-Wrzeszczu ul. Zawiszy Czarnego 18
PRZYJMUJĄ DO REALIZACJI ZAMÓWIENIA na następujące wyroby:
— siatka „Rabitza"
— siatka podtynkowa „Leduchowskiego"
— siatka ogrodzeniowa ocynk. i czarna wysokość 1,5 m i 2 m
— siatka gremplowana
— elementy ogrodzeniowe o dowolnych wymiarach
— słupki ogrodzeniowe
— inne elementy ogrodzeniowe z prętów lub płaskownika.

Klientom kupującym siatkę ogrodzeniową i „Leduchowskiego" zapewnia się pierwszeństwo w zakupie siatki „Rabitza" i elementów ogrodzeniowych.
Informacji udziela Dział Handlowy pod numerem tel. 52-41-88 Gdańsk-Oliwa, ul. Mściwoja II 49.
Zamówienia realizowane będą według kolejności wpływu.
K-6183

„UNIWERSAL"
Spółka z o.o.
81-381 Gdynia, ul. Świętojańska 95
tel. 20-62-70 i 20-79-84 tlx 54709
POLECA SWOJE USŁUGI w zakresie:
— kupno — sprzedaż — pośrednictwo —
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO
KOMPUTERÓW
PROGRAMÓW KOMPUTEROWYCH
SAMOCHODÓW
Wystawiamy rachunki dla przedsiębiorstw.
K-900

Gdański Kombinat Budowy Domów Gdańsk-Kokoszki, ul. Budowlanych 31
ZATRUDNI
na bardzo korzystnych warunkach:
— murarzy-tynkarzy
— betoniarzy
— zbrojarzy
— operatorów żurawi wieżowych
— tokarzy frezerów

oraz pracowników do szybkiego przyuczenia do zawodu
Gwarantujemy wysokie zarobki wynikające z zakładowego systemu wynagradzania, zwiększone o 40 proc. w związku z preferencjami rządowymi na rzecz budownictwa mieszkaniowego.
Pracownicy GKBD korzystają również z mieszkań zakładowych i hotelowych.
Dojazdy: autobusy zakładowe i miejskie 157 z Wrzeszcza i 137 z Gdańska.
Informacji udziela Dział Kadr, tel. 41-12-81, wew. 139 i 138. K-14319

Jednostka Gospodarki Uspołecznionej Spółka „MEDEX"
w Żukowie, ul. Kościerska 9, tel. 818-482
przyjmie do wykonania
- Elementy instalacji wentylacyjnej, w tym również wielopłaszczyznowe przepustnice powietrza.
- Obróbki blacharskie (rynny, wywietrzniki itd.).
- Pojemniki na śmieci 1100 l typu P1.1.
- Różnego typu prace ślusarsko-spawalnicze, np.: odmulacze sieciowe, boje, okna stalowe, bramy itd.

K-14243

Gdańskie Zakłady Rafineryjne
zatrudnią zaraz
ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Gdańsku:
- specjalistę mechanika - technologa,
- specjalistę spawalnika,
- specjalistów do programowania EMC,
- spawaczy do spawania rur z uprawnieniami gazowymi i elektrycznymi RS-2 lub RS-1,
- tokarzy.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia, ul. Elbląska 135, pok. 124, 125 i 126, tel. 38-72-00, 38-72-01 oraz 38-72-06.
Dojazd autobusami WPK linii 112, 181, 186, 164, 166.
K-14234

Przedsiębiorstwo Zagraniczne Wyrobów Metalowych „EUROPA-FORM"
ZATRUDNI
— frezerów (praca seryjna) — 5 osób
— drążacza
— szlifierza

Za dobrą pracę oferujemy atrakcyjne płace.
Informacje: telefon 51-15-37.
Adres: Sopot, al. Niepodległości 881G.
K-13367

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Gdańsku, ul. Żaglowa 2
zatrudni
na atrakcyjnych warunkach płacowych:
- maszynistę lokomotywy,
- mechaników samochodowych,
- ślusarzy z upr. spawalniczymi,
- inżynierów i techników drogowych,
- z-cę kier. działu księgowości ogólnej,
- specjalistę ds. ekonomicznych,
- dozorców na 1/2 etatu.

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, p. 209, 210, tel. 43-10-55, wew. 174 i 165.
K-14280

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „ERGON"
w Gdańsku, ul. Traugutta 29, tel. 41-86-50
ZATRUDNI NATYCHMIAST
— murarzy-zbrojarzy

Oferujemy korzystne warunki płacowe.
K-14461

Przedsiębiorstwo Kultury Fizycznej „STARTEX" Spółka z o.o. (j.g.u.)
ZATRUDNI
na korzystnych warunkach
— specjalistę do spraw budownictwa
— robotników z branż remontowo-budowlanych
— pracowników ds. zaopatrzenia
— kierowników zakładów usługowych

Proponujemy różne formy zatrudnienia i wynagradzania.
Informacje: Gdańsk, ul. 3 Maja 9A, tel. 32-27-84.
K-14452

W ROM nr 4 pracy pełno

Z materiałami nieco lepiej ale fachowców wciąż za mało

Rejon Obsługi Mieszkańców nr 4 przy ul. Kotwiczników w Gdańsku obejmuje zasięgiem swego działania całą Starówkę. Jest to więc obszar duży, bo określony 52 rejonami i przy tym niełatwy do obsługi, chociażby tylko z tego względu, że np. utrzymanie zabytkowych kamieniczek na Starym Mieście wymaga wielu prac specjalistycznych, podczas gdy odczuwa się duży brak fachowców.

— Mamy niedostatek murarzy, tynkarzy i malarzy — mówi p. **Krystyna Błaszczyk**, zastępca kierownika ROM nr 4 do spraw technicznych. — Ci, którzy są nie mogą podołać wszystkim robotom, chociaż pracują rzeczywiście ofiarnie. Brakuje nam co najmniej 2 dekarzy i pomocników. Nie mamy zduna, a przecież jest nam pilnie potrzebny.

Jakie są tego powody? Tak jak w wielu innych przedsiębiorstwach — fachowcy po prostu przenoszą się tam, gdzie otrzymują lepszą płacę. W tej sytuacji pomyślna jest wiadomość, że **Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Gdańsk-Śródmieście** (a do tego właśnie PGM należy ROM nr 4) uzyskało status przedsiębiorstwa I klasy. W związku z tym wynagrodzenie załóg niewątpliwie się poprawi. Część fachowców spośród tych, którzy odeszli do innych zakładów, powróci niewątpliwie — w każdym bądź razie tak można przypuszczać — do swego macierzystego przedsiębiorstwa.

W ROM nr 4 polepszą się też niewątpliwie warunki pracy, bo po przeniesieniu sekcji technicznej na I piętro, II piętro przeznaczono na pomieszczenia socjalne z szatnią i ciepłą wodą. Wpłynie to na pewno także na poprawę pracy ROM, przed którym piętrzy się stale sporo zadań i to zawsze „na dziś".

I tak np. po przeglądzie potrzeb remontowo-zabezpieczających domy przed zimą jest sporo dodatkowej pracy. Obok wciąż jeszcze trwających remontów dachów zajęto się także zdawałoby się drobnymi, ale przecież ważnymi sprawami, jak wstawianie szyb na klatkach schodowych czy w piwnicach, zabezpieczanie drzwi wejściowych do klatek schodowych.

Zapotrzebowania na materiały są już złożone, ale nie wszystkie będzie można otrzymać w odpowiedniej ilości. Jest już np. szkło okienne, są natomiast kłopoty z cyną, z blachą na kosze dachowe, a także częściowo z dachówkami ceramicznymi. Nieco lepiej jest z innymi materiałami do remontów, np. z cementem, o który PGM poczyniło starania jeszcze latem.

Trudności są, ale przecież wyremontowano już nie tylko na Starówce, ale i w całym Śródmieściu w tym roku 301 dachów, na 57 trwają prace, a na 105 roboty dekarskie dopiero mają się rozpocząć.

Powracając do Starówki — ROM nr 4 odczuwa brak sprzątaczek w 21 rejonach oraz dozorców.

— Źle, że właściwie nie typuje się spośród mieszkańców domów opiekunów klatek schodowych — mówi p. Krystyna Błaszczyk. — Mielibyśmy wówczas większy kontakt z lokatorami, tak jak to było niegdyś. Nasz ROM chce powrócić do tych praktyk, tym bardziej, że wiele klatek schodowych jest bezmyślnie dewastowanych. Z niedawnego przeglądu wynika, że aż 80 proc. z nich wymaga remontów (w niektórych wypadkach przedwczesnych), które są bardzo kosztowne.

— Czy wielu interesantów przychodzi do ROM nr 4?

— Bywają dni, że bywa ich wielu, bądź też dzwonią do nas. Np. kierownik ROM **Antoni Misiejuk** przyjmuje interesantów na cotygodniowym dyżurze w poniedziałki od godz. 11 do 17, a potem zastać go można w Komitecie Osiedlowym przy ul. Chlebnickiej.

Mieszkańcy naszego rejonu zwracają się do nas w przeróżnych kwestiach. Jest nie tylko dużo ponagleń w sprawie remontów dachów, ale i dotyczących potrzeby założenia anten zbiorczych. Np. mieszkańcy domów przy ul. Św. Ducha interweniowali, dlaczego naprawia się tu dachy i wykonuje obróbki blacharskie, kiedy nie ma jeszcze założonych anten.

Pytanie logiczne, ale jak wiadomo rzecz polega na tym, że dekarze nie mogą tracić czasu, tylko przechodzą jednym ciągiem z dachów na dachy. Są to ekipy i ROM i spółdzielni.

— O zgranie prac dekarskich z tymi prowadzonymi przez fachowców od anten, czy z ekipą od elewacji, nie zawsze jest chyba łatwo?

— Tak, są częste z tym kłopoty, tym bardziej, że niemal na każdym kroku słyszymy: niestety, brak fachowców, trzeba poczekać. W każdym bądź razie załoga naszego ROM dokłada starań, aby wywiązać się możliwie najlepiej ze swych obowiązków. **Z. D.**

Telefon do reportera 31-20-62

ŻYCZLIWOŚĆ

Przez dwa lata starałam się kupić bojler elektryczny — stwierdziła czytelniczka z Gdyni (ul. Świętojańska 62 m 14), osoba starsza i bardzo schorowana. Dzięki życzliwości kierownika sklepu przy ul. Owsianej 11 w Gdyni, dostarczono towar w miniony wtorek do domu klientki, pomimo, iż na niespodziankę w takiej właśnie formie, zupełnie nie liczyła.

NIEOPŁACALNE USŁUGI?

Czyżby taka była przyczyna nieprzyjmowania zamówień na dostawę mleka przez sopocką Spółdzielnię Dostaw Domowych „Dom"? — zastanawiają się potencjalni klienci z Gdyni (mieszkańcy domu przy ul. Kujawskiej 3). Od dwóch miesięcy bowiem inkasenci wspomnianej firmy, nie zjawiają się, pomimo licznych próśb.

PRZYMUSOWE WIETRZENIE

Na klatce schodowej domu nr 12 A przy ul. Stolarskiej w Gdyni straszą ramy okienne bez szyb. Administracja mieszcząca się przy ul. płk. Dąbka na Obłużu zapewnia już od trzech tygodni, że szklarz zjawi się lada dzień... Podobny problem mają lokatorzy budynku przy Jaśkowa Dolina 63 m 6 we Wrzeszczu. Stolarka okienna w ich kuchni jest już tylko spróchniała, bezużyteczną atrapą. Monity w tej sprawie składane od kilku lat w ROM nr 2 we Wrzeszczu, nie odnoszą skutku. Równie „bezradni" są pracownicy ROM nr 6 przy ul. Findera na Chełmie, którzy przyrzekli wymienić okna i podłogi w mieszkaniu nr 2 m 7 przy ul. Mennonitów w Gdańsku.

NIESZCZELNE INSTALACJE

Boimy się mieszkać w domu, gdzie od roku jest nieszczelna instalacja gazowa — stwierdzają pełni obaw lokatorzy domu przy ul. Kołłątaja 14 w Gdyni. Pogotowie Gazowe przeprowadza jedynie doraźne naprawy, a administrator — „Morska Spółdzielnia Mieszkaniowa" w Gdyni przesuwa tylko terminy usunięcia niebezpieczeństwa. L.T.

Przypominamy, że telefon do reportera czynny jest: w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. 10—13.

Tegoroczna jesień wciąż jeszcze jest pogodna i — jak na październik — wyjątkowo ciepła. Wykorzystują to amatorzy wycieczek krajoznawczy i w ogóle turystyki, czego dowodem jest, że na przykład Gdańsk aż się roi od zwiedzających nasze piękne zabytkowe miasto. Trzeba przyznać, że są to grupy wycieczkowe dobrze zorganizowane, obsługiwane cały czas przez doświadczonych przewodników gdańskich. W programie zwiedzania, oprócz zapoznania się z zabytkami Starówki jest z reguły odwiedzenie historycznych miejsc pamięci narodowej, w tym oczywiście Westerplatte. (z)

Na zdjęciu: powrót z Westerplatte.

Fot. M. Zarzecki.

O zaopatrzeniu w Gdyni

Ziemniaków i warzyw zimą nie zabraknie

Gdyńska Spółdzielnia Ogrodniczo - Pszczelarska, główny dystrybutor zielonego towaru skrzętnie przygotowuje zimowe zapasy. Zgromadzono już 2 tysiące ton ziemniaków, w magazynach znalazły się buraki, trwają prace przy składowaniu marchwi i innych warzyw korzeniowych.

Na zaopatrzenie Gdyni i reszty miejscowości łącznie z Półwyspem Helskim całkowicie wystarczy 2800 ton ziemniaków i 3 tysiące ton innych warzyw. Sklepy SOP będą je miały w ciągłej sprzedaży, aż do nowych zbiorów. W tym roku obrodziły wszystkie warzywa prócz pietruszki. Jest jej niedużo stąd i cena bardzo wygórowana. Jak informuje prezes gdyńskiej SOP **Ryszard Rybikowski** od 17 bm. w placówkach spółdzielni prowadzić się będzie **sprzedaż z bonifikatą**. Mniej zapłaci każdy klient, który kupi więcej niż 10 kg warzyw lub więcej niż 50 kg ziemniaków. Możliwe że w niedługim czasie zostaną zorganizowane kiermasze. Decyzja jeszcze nie zapadła ze względu na konkurencyjność orłowskiej giełdy, gdzie można nabyć „zielony towar" po takiej cenie jaką płaci SOP w skupie.

Wracając do zimowych przygotowań warto dodać, że wszystkie zapasy podstawowych warzyw prócz cebuli pochodzą z tutejszych upraw. Cebulę natomiast sprowadza się z głębi kraju, przeważnie z województw warszawskiego i łódzkiego. Na naszym terenie ze względu na wilgoć i małe nasłonecznienie cebula nie zasycha, nie ma ochronnej osłonki i trzeba by ją specjalnie suszyć, aby dobrze przetrwała zimę.

W pomieszczeniach magazynowych spółdzielni, w komorach chłodniczych przechowywane są również mrożonki. **Nie zabraknie zimą popularnych kiszonek.** Zawarto umowy z producentami na dostawę 200 ton kiszonych ogórków i 500 ton kapusty. Sklepy oferują coraz większy asortyment dżemów i kompotów. Ceny, niestety, są bardzo wyskie, ale producenci twierdzą, że takie być muszą, bo abstrahując od ogólnej drożyzny jeżeli idzie o surowiec podrożały nawet słoiki. Jeszcze nie tak dawno płacono za słoik 4 złote, obecnie z pokrywką — ponad 100...

Jar

Na sesji w Sikorzynie

O rodowodzie autora hymnu narodowego

Na przebieg obrad Sejmu Czteroletniego (1788—1792) poważny wpływ miała publicystyka Józefa Wybickiego. Nic więc dziwnego, że dla uczczenia 200 rocznicy rozpoczęcia się historycznych obrad, zorganizowano **sesję popularnonaukową pn. „Rodowód Józefa Wybickiego"**. Nieprzypadkowo też na miejsce sesji wybrano dworek w Sikorzynie koło Kościerzyny, gdyż właśnie tam przed przeniesieniem się do Będomina mieszkali rodzice autora naszego hymnu narodowego.

Spotkanie w sikorzyńskim dworku, poświęcone postaci J. Wybickiego odbędzie się w najbliższą sobotę, a jego organizatorami są gdańskie oddziały Stowarzyszenia Miłośników Tradycji „Mazurka Dąbrowskiego" oraz Stowarzyszenia „Wisła-Odra". Uczestnicy sesji, goszczeni przez obecnego właściciela zabytkowego obiektu — Andrzeja Kukowskiego, wysłuchają m. in. kilku prelekcji. Prof. Wacław Odyniec z Uniwersytetu Gdańskiego przedstawi im rodowód autora narodowego hymnu, natomiast prezes OW Stowarzyszenia „Wisła-Odra" (były mieszkaniec Sikorzyna) — Józef Wesierski omówi problem: J. Wybicki i „Mazurek Dąbrowskiego" w świadomości Kaszubów. O tym, jak upamiętniać miejsca, związane z Wybickim na terenie Pomorza, mówić będzie Czesław Skonka, kierujący oddziałem Stowarzyszenia Miłośników Tradycji „Mazurka Dąbrowskiego" w Gdańsku.

Oprócz dyskusji, podczas sobotniej sesji zaplanowano także przekazanie przez ofiarodawców darów dla przyszłej Izby Pamięci Wybickich, jaka powstanie w szkole podstawowej w Sikorzynie. Uczestnicy spotkania będą też mieli okazję do zwiedzenia starego dworku oraz otaczającego go parku. **kucz**

SKM inaczej

Rejon Przewozów Kolejowych w Gdyni informuje, że w związku z robotami przygotowawczymi do budowy przystanku osobowego Gdynia Cisowa nastąpią zmiany w kursowaniu pociągów SKM.

I tak: **14 bm., w godz. 8—24 pociągi SKM na odcinku Gdynia — Chylonia — Wejherowo — Gdynia Chylonia** kursować będą z częstotliwością od 22 do 30 min., natomiast na odcinku **Gdańsk Gł. — Gdynia Chylonia — Gdańsk Gł.** zajdą niewielkie odchylenia od obowiązującego rozkładu jazdy. W celu zagęszczenia pociągów w godzinach szczytu przewozowego tj. od 15 do 17) — **na trasie Gdynia Chylonia — Wejherowo kursować będą pociągi trakcji spalinowej**, które nie będą się zatrzymywać na przystanku Rumia-Janowo. Ponadto w tym dniu pociągi nr 93512 i nr 93513 relacji **Żarnowiec — Gdynia Gł. — Żarnowiec** (odj. z Żarnowca godz. 8.58 i odj. z Gdyni godz. 11.05) będą rozpoczynać i kończyć bieg w Wejherowie.

Drugiego dnia to jest **15 bm.** ruch poc. SKM odbywać się będzie jak w dni świąteczne, z tym że pociągi w relacji **Gdańsk Gł. — Rumia — Gdańsk Gł.** kursować będą w godz. 11, 11.40, 17.40.

Odbudowywana od dawna przez rzemieślników kopuła sopockiego Biura Wystaw Artystycznych, przybrała już właściwy kształt. Trzeba przyznać, że wykonano ją bardzo starannie, a przecież takie zadanie budowlane na pewno nie należy do łatwych. Ekipy specjalistów w tej dziedzinie mają przy tym obiekcie jeszcze nieco pracy, bowiem odtworzenie zniszczonych części pawilonu BWA nie zostało skończone.

Fot. M. ZARZECKI

Cisowska «104» — znów handluje

Po dwóch miesiącach przerwy, spowodowanej remontem, znowu otworzył przed klientami swoje podwoje **renomowany „społemowski" supersam nr 104, na cisowskiej pętli w Gdyni.** Jak bardzo było go brak mieszkańcom dzielnicy Cisowa oraz sporej klienteli z całej Gdyni i najbliższych okolic, świadczy kilkusetosobowy tłum, jaki zgromadził się przed sklepem na długo przed otwarciem w czwartkowy poranek. Tak też było do samego zamknięcia, a także w piątek.

Cieszy nas to przywiązanie klientów do naszej placówki — powiedziała nam kierowniczka „104" — p. **Jadwiga Lejman**. Gdybyśmy jednak mieli przeżywać coś na kształt oblężenia, jak to miało miejsce w te pierwsze po remoncie dni, fizycznie chyba tego nie wytrzymalibyśmy, jako że ogromną większość załogi sklepu stanowią panie. O rozmiarach zainteresowania, a zarazem — stopniu niezbędności naszego sklepu świadczą utargi: **osiągnęły one np. w czwartek wysokość ok. 10 milionów złotych!** Mimo, że przecież nie zdołaliśmy przygotować nadzwyczajnej oferty towarowej, a wielu klientów odeszło nawet zawiedzionych.

Od siebie dodajmy, że wzorcowa „104" po remoncie prezentuje się wyśmienicie. Odmalowane ściany, nowe regały i lady, kilka usprawnień sytuacyjnych, wszystko to sprawia, że przyjemnie jest w tym sklepie nie tylko dokonywać zakupów, ale chociażby po prostu przebywać, poprzyglądać się towarom wyłożonym na regałach, zastanowić się przed dokonaniem wyboru i zakupem.

(HED)

Zgubiono — znaleziono

W dniu 11 bm na skrzyżowaniu ulic Słowackiego i Grunwaldzkiej we Wrzeszczu znaleziono o godz. 15.10 przy torowisku tramwajowym pęk kluczy, w tym patentowe. Klucze są do odebrania w dziale „Śmiało i Szczerze" „Dziennika Bałtyckiego) Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 pokój 320, III p.).

Komunikat MO

Miejski Urząd Spraw Wewnętrznych w Gdańsku prowadzi śledztwo w sprawie przestępstwa kryminalnego przeciwko (widocznemu na zdjęciu) **Wiesławowi Gajewskiemu.** Osoby, które miały z nim kontakt po dniu 15 września br. proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny z MUSW w Gdańsku, ul. Świerczewskiego 27 pok. 111, tel. 39-82-21 lub 39-82-60.

Na razie bez sauny i parkingu

Nowy hotel „Domu Turysty" przyjmuje pierwszych gości

SWYCH licznych, głównie sezonowych gości z kraju i zagranicy, Sopot przyjmuje w starej, mocno już wyeksploatowanej bazie noclegowej. Obok „obleganego" zwykle latem zabytkowego „Grand Hotelu", mają oni do dyspozycji miejsca w kilku równie sędziwych pensjonatach, albo w kwaterach prywatnych, usytuowanych najczęściej w sececyjnych kamieniczkach. Pomijając domy wczasowe, które, jak wiadomo nie należą do ogólnodostępnej bazy turystycznej, wypada przypomnieć, **iż w latach powojennych w Sopocie powstały tylko 2 niewielkie hotele.** Oba znajdują się w zespole noclegowym „Domu Turysty" w Kamiennym Potoku, a drugi z nich, najnowszy rozpoczął działalność we wrześniu br.

Odwiedzając niedawno wybudowany obiekt, stanowiący łącznik między dwoma starymi pawilonami „Domu Turysty", można tylko podziwiać jego estetyczne wnętrza. Piękny hall z recepcją, udekorowany doniczkową roślinnością, sąsiadująca z nim sala konferencyjno-wykładowa (z rozsuwaną tablicą i ekranem) oraz pokoje na piętrach podobają się zapewne pierwszym, goszczącym tu turystom. **Przygotowano dla nich miejsca (w sumie 52) w pokojach 1- i 2-osobowych oraz w 4 apartamentach, urządzonych bardzo gustownie.** We wszystkich pokojach znajdują się łazienki, a raczej, mówiąc fachowo pełne węzły sanitarne. Mimo, iż w większości pomieszczeń ustawiono telewizory, jest jeszcze w hotelu sala telewizyjna, a tak **że mała, przytulna czytelnia prasy. Zamieszkane już** wnętrze, bardzo schludne, kontrastuje na razie z otoczeniem hotelu oraz jego najniższymi kondygnacjami. Przed budynkiem i w piwnicach pracują bowiem jeszcze ekipy budowlane, zajęte przede wszystkim urządzaniem zespołu odnowy biologicznej. Ma on być gotowy w styczniu przyszłego roku i wówczas hotelowi goście będą mogli korzystać na miejscu z sauny, salki gimnastycznej oraz gabinetów balneologicznych.

— Oddanie do użytku nowego łącznika to kolejny etap prac budowlanych i remontowych w kompleksie „Domu Turysty" — mówi dyrektor OZGT PTTK w Sopocie, **Zbigniew WITKIEWICZ.** — Nasza placówka na sopockiej Zamkowej Górze obchodzić będzie za 2 lata 40-lecie działalności. Po wcześniejszej rozbudowie gastronomii (restauracja „Miramar") oraz wybudowaniu nowoczesnego pawilonu hotelowego na prawie 130 miejsc, ostatnio zajęliśmy się m. in. modernizacją najstarszych obiektów. Jeden z nich doczekał się niedawno kompleksowego remontu, połączonego z podniesieniem standardu pomieszczeń. Podobne prace rozpoczną się wkrótce na drugim z najstarszych pawilonów, mieszczącym również nasze biura. Po uporaniu się z tymi zadaniami będziemy dysponować wprawdzie nieco mniejszą liczbą miejsc dla turystów (obecnie wraz z nowym budynkiem mamy ich ok. 350), ale za to poprawi się komfort pobytu w „Domu Turysty". Na brak gości — dodaje dyrektor Z. Witkiewicz — nigdy nie narzekamy. Tym bardziej, iż **nasze ceny usług są zawsze konkurencyjne w stosunku do hoteli „orbisowskich".**

Od naszego rozmówcy dowiedzieliśmy się poza tym, **iż planowana jest modernizacja otoczenia sopockich obiektów PTTK.** Chodzi o poprawę dróg dojazdowych, budowę tzw. małej architektury (w tym urządzenie zieleni), itp. Obok „Domu Turysty" powstanie też **parking strzeżony** na kilkadziesiąt pojazdów, z którego będą mogli w razie potrzeby korzystać również okoliczni mieszkańcy.

A. KUCZMARSKA

Co, gdzie, kiedy?

Teatry

GDAŃSK, Wybrzeże, Caligula, g. 19

SOPOT, Kameralny, Portret, g. 19

GDYNIA, Muzyczny, Ta albo żadna, g. 19 (przedstawienie zamknięte)

Dramatyczny, Farsa na trzy szypalnie, g. 19

ELBLĄG, Dramatyczny, Dama z walizką, g. 18 (sala MOK — Braniewo)

Muzea

W Gdańsku: Narodowe, w g. 9—15. Historii Miasta Gdańska, w g. 10—15.30. Centralne Morskie, w g. 10—16. Poczty i Telekomunikacji, w g. 10—16. Pałac Opatów w Oliwie, w g. 9—15. Etnograficzne w Spichrzu Opackim, w g. 9—15; Kuźnia Wodna nad Potokiem Oliwskim, w g. 10—17.

W Gdyni: Marynarki Wojennej, w g. 10—17.

W Elblągu: Państwowe, w g. 8—16.

W Będominie: Hymnu Narodowego, w g. 9—15.

We Fromborku: Mikołaja Kopernika, w g. 9—16.

W Kwidzynie: Zamkowe, w g. 9—15.

W Malborku: Zamkowe, w g. 9—15.

W Sztutowie: Stutthof, w g. 8—15.

We Wdzydzach: Muzeum — Park Etnograficzny, w g. 9—16.

Dziennik M. Szab. 12.10

Kalendarzyk

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Klątwa doliny węży, pol., od 15 l., g. 10, 12.30, 15; Imię róży, RFN-wł., od 18 l., g. 17.30, 20

Helikon, SKSF, g. 16.30, 18.30 (seanse zamknięte)

ŻAK, Klasztor Shao-Lin, chiń., od 15 l., g. 13, 15, 17; Więzień Brubaker, USA, od 18 l., g. 19.15; Projekcje wideo, g. 17

Watra — Dom Harcerza, Poszukiwacze złota, rum., od 12 l., g. 16; Mewy, pol., od 15 l., g. 18

NOWY PORT, 1 Maja, Labirynt, ang., g. 16; Pokój z widokiem, ang., od 15 l., g. 18, 20. Projekcje wideo, g. 17.30

WRZESZCZ, Bajka, Zdrada i zemsta, chiń., od 15 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30; Tabu, pol., od 15 l., g. 20

Znicz, Pożegnanie z Afryką, USA, od 12 l., g. 15.30; Dom gry, USA, od 18 l., g. 18.30; Samotny wilk, USA, g. 20.30

Zawisza, Dawno temu w Ameryce, USA, od 18 l., g. 17

SOPOT, Bałtyk, Nowy Jork — czwarta rano, pol., od 15 l., g. 16, 18; Superglina, USA, od 18 l., g. 20.30

Polonia, Powrót na Ziemię, USA, od 12 l., g. 15.30; Dom gry, USA, od 18 l., g. 17.45, 20

GDYNIA, Warszawa, Uciekający pociąg, USA, od 18 l., g. 10, 20; Klątwa doliny węży, pol., od 15 l., g. 12.30, 15, 17.30

Atlantic, Piraci, fr.-tunez., od 12 l., g. 15, 17, 19

Goplana, Kogel-Mogel, pol., od 12 l., g. 15, 17, 19

OBŁUŻE, Marynarz, Kaczor Howard, USA, od 15 l., g. 15.30; Harry Angel, USA, od 18 l., g. 17.30, 19.30

GRABÓWEK, Fala, Bez grzechu, pol., od 15 l., g. 16.30, 18

RUMIA, Aurora, Złote dziecko, USA, od 12 l., g. 17, 18.45

OPRF zastrzega sobie możliwość zmiany repertuaru.

DOM KADZIECKIEJ NAUKI I KULTURY W GDAŃSKU

Gdańsk, ul. Długa 25

PRZED 70-LECIEM KOMSOMOŁU

Spotkanie z przedstawicielami organizacji młodzieżowych woj. gdańskiego. Tematyczny przegląd filmów, g. 14

Wystawa malarstwa „Paleta Armenii" czynna w g. 8—19.

Dyżury

APTEKI

Gdańsk, przy ul. Grobla III 1-6 i przy ul. Jaskółczej 16.

Gd.-Wrzeszcz, przy ul. Grunwaldzkiej 83.

Gd.-Oliwa przy ul. Bitwy Oliwskiej 34.

Gd.-Zaspa przy ul. Pilotów 3a.

Sopot, przy ul. Grunwaldzkiej 64.

Gdynia, przy ul. Śląskiej 42 i przy ul. Świętojańskiej 70

OSTRE DYŻURY PEŁNIĄ:

II Klinika Chirurgii Ogólnej wraz z III Kliniką Chorób Wewnętrznych AM w Gdańsku, ul. Kieturakisa nr 1 i Klinika Chorób Oczu AM w Gdańsku ul. Debinki nr 7.

POGOTOWIE RATUNKOWE — czynne całą dobę — budynek szpitala im. M. Kopernika w Gdańsku, ul. Świerczewskiego nr 1-6 (wejście nr 2) — wypadki, nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel., 32-28-29, 32-36-14 i 32-39-24

Laryngolog przyjmuje w powszednie w g. 20—7.30, w soboty robocze w g. 17.30—, wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę.

Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę.

Gdańsk-Zaspa, ulica 30-lecia PRL 50 — czynne całą dobę, tel. 999.

— wypadki, nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 41-10-00, 32-39-44.

Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę.

Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 571 (podstacja Pogotowia)

— nagłe zachorowania i przewozy chorych — w wolne soboty, niedziele i święta, całą dobę w pozostałe dni w godz. 15—7, tel. 52-32-32, 52-00-71.

Sopot, al. Niepodległości 1

— czynne całą dobę

— wypadki tel. 999

— inne, tel. 51-24-55

Gdynia, ul. Żwirki i Wigury 14 — czynne całą dobę

— wypadki, tel. 999

— nagłe zachorowania i przewozy chorych, telefon 20-00-02.

Obłuże, ul. Białowiejska 1 — czynne w dni robocze w godz. 15—7 w święta i dni wolnych pracy — całą dobę, tel. 25-19-99. Dyżurują lekarze ogólny, pediatra i chirurg w g. 19—7, stomatolog — w soboty, niedziele i święta w godz. 10—7 w pozostałe dni w godz. 20—7.

WYJAZDOWA POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW dziennie w g. 10—21, tel. 56-54-55.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SPECJALISTÓW, PIELĘGNIAREK, POŁOŻNYCH I REHABILITANTÓW. Zgłoszenia w g. 8.00—1.00, tel. 51-40-0

WUSW

Dyżury oficerów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku — tel. 39-53-33 lub 39-51-66, w sobotę w g. 8—20 — mjr A. Jaźdżewski; w g. 20—8 — mjr S. Bogacki.

Radio

Rybacka prognoza pogody 0.58, 6.28, 13.00, 21.00

PROGRAM LOKALNY

5.30 — Studio Bałtyk, 11.0. Klub rodziców dzieci niepełnosprawnych — aud. M. Prudnik; 16.00—17.15 — Gdańsk zaprasza — Znikająca kropka nad „i", rep. M. Kańskiej

— Jazz Jamboree '87

— Wiadomości

Telewizja

PROGRAM I

8.35 — „Domator" — „Bardzo życzenie", „Sprobuj... pomóż fisz"

8.50 — „Domowe przedszkole"

9.15 — DT — wiadomości

9.25 — „Bergerac" (6) — serial krym. prod. angielskiej

10.15 — „Domator" — „Bardzo życzenie"

13.55 — Transmisja z obrad Sejmu PRL

16.20 — Program dnia, DT — wiadomości

16.25 — Dla młodych widzów „Kwant" — „SOS na gwiazdę"

17.15 — Teleexpress

17.30 — „Żołnierze — Warszawie" — wojskowy program dok.

17.40 — Telewizyjny film o „Chronić czy nie chronić"

18.20 — „Sonda" — „Wstęp"

18.50 — Sprawozdanie z obrad Sejmu PRL

19.20 — „Osiołek poznaje świat"

19.30 — Dziennik

20.00 — Jutro, pojutrze, za tydzień

20.05 — „Bergerac" (6) — kieta tenisowa" — serial kryminalny produkcji angielskiej

21.00 — Sprawozdanie z obrad Sejmu PRL — powtórzenie przemówienia premiera Mieczysława F. Rakowskiego

21.30 — „Pegaz"

22.20 — „Polityka, politycy i Jaser Arafat program Andrzeja Bilika

22.50 — DT — komentarze — sprawozdanie z obrad Sejmu PRL

PROGRAM II

17.30 — „Rodzice i szkoła"

18.00 — PANORAMA

18.30 — „Muppet show, emisja wia gwiazd"

19.00 — Prezentacje, prowokacje, pytania

19.30 — „Puls" — Nauka głuchoniemowiąt

20.00 — Międzynarodowy Festiwal Cyrkowy — Monte Carlo

20.40 — Spotkanie z Danutą Olbrychskim

21.00 — „Ekspres reporterów"

21.30 — Panorama dnia

21.45 — Studio teatralne „Dreki" — Gyorgy Schwajda „Hymn"

23.00 — Wieczorne wiadomości

O tym warto wiedzieć

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SOPOTU ZAPRASZA...

... w dniu 13 bm. o godz. 18 do Dworku Sierakowskich przy ul. Czyżewskiego 12 w Sopocie na recital wokalny w wykonaniu **Marii Mielnik** (sopran) i **Doroty Czerny** (fortepian).

SPOTKANIE Z ZEN DO AM SU NIM'EM

Stowarzyszenie Buddyjskie Zen Kwan Um zaprasza 13 bm. o godz. 17.30 do KSW „Żak" do sali teatralnej na spotkanie z pierwszym nauczycielem polskim Zen Do Am Su Nim'em.

KONCERTY SYMFONICZNE

Dnia 14 bm. o godz. 13 i 19 **dyrygować będzie zespołem Filharmonii Bałtyckiej Włodzimierz Szymański**, dyrektor artystyczny Capelli Bydgostiensis. Na tych koncertach bez solisty filharmonicy zaprezentują utwory A. Corellego, A. Vivaldiego, W. Mozarta i F. Mendelssohna (po przerwie).

W PAX W GDAŃSKU

Stowarzyszenie „PAX" w Gdańsku, ul. Mariacka 48 zaprasza 13 bm. o godz. 17 na prelekcję red. **Mariana Brzezińskiego** „Biblia w życiu chrześcijańskim".

KONCERT ZESPOŁÓW ROCKOWYCH

ODK w Gdańsku-Suchanie zaprasza 14 bm. o godz. 18 na koncert zespołów rockowych w wykonaniu zespołów Grafiti Wrzeszcz — "Caltem", „Garden Party", „Ira", „Golden Life", „Dodo", „Cyfer Blaty" i „Czarne". Koncert poprowadzi **Arkadiusz Pragłowski** (Magazyn Muzyczny) i **Paweł S.** (Rozgłośnia Harcerska).

W DKK „KOLEJARZ"

DKK „Kolejarz" w Gdańsku przyjmuje 13 bm. w godz. 15—18 (przy ul. Jana z Kolna 55) zapisy dzieci do grupy taniejowej tańca towarzyskiego.

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Region Gdynia zawiadamia, że w związku z konserwacją urządzeń energetycznych nastąpi przerwa w dostawie prądu w dniu 14 bm. w godz. 8—14 w Sopocie przy ul. Sęsiej, Zamkowa Góra, al. Niepodległości od 1 do Bieruta do Kolibek.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH". ADRES REDAKCJI: 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, skrytka pocztowa 419 Centrala redakcji: 31-50-41, telex 0512858. Redaktor naczelny Jerzy Waczyński, tel. 31-35-60, zastępca redaktora naczelnego Stanisława Czerska, tel. 31-18-61, zastępca redaktora naczelnego i kierownik Działu Ekonomiczno-Społecznego Adam Grzybowski tel. wew. 164, sekretarz redakcji — Danuta Kuta, tel. 31-27-33, kierownik „Rejsów" Henryk Nowaczyk — tel. wewn. 152, kierownik Działu Kulturalnego Anna Jesiak — tel. wewn. 222, kierownik Działu Miejskiego — Zofia Derecka, tel. wew. 228, kierownik Działu Terenowego — Henryk Drzewiecki, tel. 31-20-27, kierownik Działu Łączności z Czytelnikami „Śmiało i Szczerze" — Hubert Otto, tel. 31-20-62, kierownik Działu Sportowego — Paweł Kowalski, tel. 31-18-97, redakcja nocna, tel. 31-05-71. ODDZIAŁ W ELBLĄGU ul. Łączności 3, tel. 273-26, kierownik oddziału Anatol Burtowski. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. WYDAWCA: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Druk: Zakłady Prasowo-Fotopoligraficzne 80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11. Ogłoszenia przyjmuje: BIURO OGŁOSZEŃ Gdańsk, Targ Drzewny 12/14, tel. 31-35-80 i 31-43-21, ELBLĄG — Woj. Urząd Poczty pl. Słowiański 1/2, UPT Gdynia, ul. 10 Lutego tel. 21-75-79. UPT Sopot 1, ul. Kościuszki 2, tel. 51-17-84. Informacji w sprawie prenumeraty udzielają wszystkie terenowe jednostki RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz urzędy pocztowe.

Zam. 2914 — F-2 JD.